RZECZPOSPOLITA

i

DZIENNIK GOSPODARCZY

10 stron

Cena 4 Złote

ROK V — WARSZAWA, ŚRODA 10 MARCA 1948 ROKU — Nr. 68 (1277)

Nota do USA Anglii i Francji

ZSRR uważa za bezprawne decyzje konferencji londyńskiej

MOSKWA, 9.3 (API). Rząd radziecki wystosował wczoraj do rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji nową notę protestującą przeciwko decyzjom w sprawie Niemiec, powziętym na konferencji londyńskiej, i stwierdzającą, że polityka mocarstw zachodnich zmierza do całkowitego zlikwidowania instytucji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

W nocie, którą podajemy w streszczeniu, rząd radziecki stwierdza, że na ostatniej konferencji Rady Ministrów nie dokonano postępów nad rozwiązaniem sprawy niemieckiej ze względu na negatywne stanowisko trzech mocarstw. Powodem tego jest fakt, że **państwa te zerwały z decyzjami Jałty i Poczdamu i próbowały zastosować politykę sprzeczną z tymi decyzjami.** Obecnie podejmuje się wszelkie próby, by zrzucić winę za to na Związek Radziecki, pomimo oczywistego faktu, że to właśnie Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Francja zerwały konferencję londyńską.

Nota zajmuje się następnie „planem Marshalla" stwierdzając, że stał się on podstawą polityki kół agresywnych w Stanach Zjednoczonych. Obecnie czyni się wszystko by zamienić zachodnią część Niemiec w narzędzie tego rodzaju planów, zupełnie jak gdyby Niemcy były kolonią.

Nota stwierdza, że pomimo „wyjaśnień" amerykańskich, iż stworzenie Bizoni miało na celu jedynie względy ekonomiczne, **widać wyraźnie, że celem tego kroku, który doprowadził do rozbicia Niemiec, była chęć zabezpieczenia sobie wolnej ręki w zachodnich Niemczech.**

Podkreślając, że nie wykonano ani demilitaryzacji, ani demokratyzacji, w Niemczech zachodnich, że przerwano reparacje dla ZSRR i państw wschodniej Europy, nota stwierdza, że władze anglo-amerykańskie popierają agresywne elementy niemieckie: Monopole, które były podstawą hitleryzmu nie zostały zlikwidowane i nadal występują jako elementy dążące do rewanżu i zemsty. Przez niewykonanie reformy rolnej zachowano dawną siłę junkrów, którzy byli bazą niemieckiego militaryzmu.

Powracając do „planu Marshalla" w odniesieniu do Europy, nota podkreśla, że plan ten zawiera warunki ograniczające suwerenność gospodarczą państw biorących w nim udział. Plan ten obejmuje Włochy i Niemcy zachodnie pomimo faktu, że obowiązki Niemiec co do naprawienia olbrzymich szkód spowodowanych przez siebie nie zostały nawet określone przez mocarstwa zachodnie. Nota podkreśla, że rozbudowuje się ciężki przemysł Zagłębia Ruhry który był podstawą niemieckiej produkcji broni natomiast nie odbudowuje się lekkiego przemysłu z obawy przed konkurencją.

W zakończenu nota zajmuje się „unią zachodnią" proponowną przez Wielką Brytanię, podkreślając, że unia ta jest ściśle związana z planem Marshalla i że sformowanie jej nie ma nic wspólnego z dziełem pokoju.

Nota stwierdza, że Związek Radziecki uważa decyzje konferencji londyńskiej za bezprawne, gdyż konferencja ta omawiała sprawy należące do kompetencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie.

USA odbudują przemysł Japonii

Tajna instrukcja Mac Arthura w sprawie zaprzestania demontażu

TOKIO, 9.3 (BS). Według doniesień z kół autorytatywnych, przedstawiciele Mac Arthura zawiadomili przemysłowców japońskich, że Amerykanie postanowili zaniechać demontażu 125 zakładów przemysłowych, które początkowo miały być przeznaczone na reparacje.

Twierdzi się, że przedstawiciele amerykańscy „zalecili" przedsiębiorcom japońskim, aby ci „przyłączyli" swe zakłady do innych przedsiębiorstw, „likwidując" je w ten sposób. **Wskazuje się na to, że generał Mac Arthur ponadto cofnął zarządzenie, dotyczące decentralizacji zakładów należących do czterech wielkich korporacji japońskich, które miały być zlikwidowane.**

Oczekuje się, że w najbliższym czasie **Amerykanie nie tylko cofną decyzje w sprawie demontażu pozostałych przedsiębiorstw japońskich, ale przedsięwezmą kroki w celu wzmożenia ich produkcji. Koła japońskie spodziewają się, że rząd amerykański udzieli Japończykom pożyczki na odbudowę najważniejszych obiektów przemysłowych.**

Zasługuje na uwagę fakt, że wśród zakładów podlegających demontażowi, co do których zarządzenia amerykańskie mają być cofnięte, większość stanowią zakłady zbrojeniowe.

Wzorowy nastawniczy



Czechowski Jan — nastawniczy stacji Gdańsk Towarowa. Jest dobrym fachowcem i pilnym pracownikiem. Tysiące wagonów naładowanych węglem kieruje szybko i sprawnie na właściwe tory. Trudna to i odpowiedzialna, ale zaszczytna służba być nastawniczym na wielkiej stacji.

(do art. na str. 6-ej)

Z nadwyżką 20,7 miliardów złotych

Wykonanie budżetu państwowego w roku 1947

Budżet państwowy za 1947 r. wykonany został w dochodach na sumę 228,4 miliarda zł., w wydatkach zaś — 207,7 miliarda zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła za ten okres 20,7 miliarda zł.

Dzięki osiągniętej nadwyżce zostało zlikwidowane zadłużenie Skarbu Państwa wobec Narodowego Banku Polskiego, powstałe w latach 1945—46.

Na przychody budżetowe składają się następujące pozycje: podatki bezpośrednie 75,1 miliarda zł. (32,9 proc.), pośrednie i cła — 5,5 miliarda zł. (2,4 proc.) monopole skarbowe 62,1 miliarda zł. (27.2 proc.). Daniny Narodowe 10,1 miliarda zł. (4,4 proc.). udział Skarbu w podatku gruntowym — 3,9 miliarda zł. (1,7 proc.), wpływy ze sprzedaży komercyjnej — 43,6 miliarda zł. (19,1 proc.), różne dochody administracyjne — 16,8 miliarda zł. (7,3 proc.), sprzedaż majątków — 5,8 miliarda zł. (2,6 proc.) i bilety skarbowe — 5.5 miliarda zł.

W poszczególnych kwartałach przychody budżetowe wynosiły: w pierwszym kwartale 35,9 miliarda zł., drugim — 46.3 miliarda zł., trzecim — 49,3 miliarda i w czwartym kwartale — 96,9 miliarda zł.

W rozchodach budżetowych należy uwzględnić następujące pozycje: normalne wydatki budżetowe 121.6 miliarda zł., wyżywienie ludności 46.4 miliarda zł., dotacje na kapitał obrotowy dla przedsiębiorstw państwowych 18.3 miliarda zł. i dotacje na inwestycje — 21,4 miliarda zł.

Rozwój rozchodów w poszczególnych kwartałach przedstawia się analogicznie do wzrostu przychodów: w pierwszym kwartale 35.6 miliarda zł., drugim — 38,4 miliarda zł., trzecim 40,9 miliarda zł. i czwartym — 92.8 miliarda zł.

Budżet na 1947 r. uwzględniając kredyty dodatkowe (o łącznej kwocie 22.3 miliarda zł.) przewidywał rozchody w sumie 196 miliardów zł. poza dotacjami inwestycyjnymi.

Rozchody efektywne bez dotacji na inwestycje wyniosły 186,3 miliarda zł., co stanowi 95 proc. kwoty preliminowanej.

„Truman nie wygra wyborów..."

Mac Arthur kandyduje na prezydenta USA

NOWY JORK, 9.3 (API). Wczoraj wieczorem naczelny dowódca amerykański w Japonii generał Mac Arthur ogłosił oficjalnie, że przyjmie prezydenturę, „jeżeli zostanie mianowany przez naród", deklarując w ten sposób swą kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych w listopadowych wyborach. Oświadczenie to nastąpiło w kilka godzin po oficjalnym ogłoszeniu przez Harry S. Trumana, że występuje jako kandydat partii demokratycznej w tych samych wyborach.

Generał Mac Arthur nie podał z ramienia jakiej partii będzie kandydował, jednakże uważany był on zawsze za kandydata republikańskiego. Nazwisko jego zostało już wpisane do wyborów na kandydata w stanie Wisconsisn, które odbędą się 6 kwietnia.

Korespondent „United Press" pisze, że ani oświadczenie Trumana ani Mac Arthura nie było niespodzianką. Po deklaracji Mac Arthura w sprawie Chin przed senacką komisją spraw zagranicznych, uważano ogólnie, że generał będzie kandydował.

Kandydatura Trumana spotkała się z nieprzychylnym przyjęciem wśród demokratów z południa. Senator Olin Johnston oświadczył, że jego zdaniem, minister Marshall lub generał Eisenhower byliby lepszymi kandydatami.. Demokrata senator John Mac Clellan oświadczył: **„Truman nie wygra wyborów. Byłem pierwszym, który to mówił i mówię to wciąż".**

„United Press" donosi z Tokio, że w kilka minut po oświadczeniu Mac Arthura na ulicach pojawiły się pierwsze odznaki z napisami „Mac Arthur prezydentem". Wiele tych odznak kupili... Japończycy.

Radio nowojorskie donosi, że generał Mac Arthur nie ma zamiaru prowadzić kampanii politycznej.

Będzie za to wkrótce... zwolniony

Rundstaedt wydał rozkaz bombardowania Warszawy w r. 1939

NORYMBERGA, 9.3 (PAP). — W czasie procesu przeciwko niemieckim generałom i członkom naczelnego dowództwa Wehrmachtu ujawniony został przez prokuraturę amerykańską dokument, dotyczący okrążenia i bombardowania Warszawy przez wojska niemieckie w roku 1939. **Dokumentem tym jest rozkaz podpisany przez generała Rundstaedta,** który był dowódcą armii południowej. Rozkaz ten głosi m. in.:

„Ludność cywilną należy zmusić do pozostania w Warszawie. Jeżeli Polakom udałoby się ewakuować mieszkańców, to uczynią oni z Warszawy wielkie pole bitwy, które dla atakujących trudne będzie do zdobycia. Dlatego wojska nasze muszą tak postępować, aby nikt z ludności cywilnej nie mógł opuścić miasta, chociażby użycie broni w tym wypadku miało być sprzeczne z prawem międzynarodowym. Jeżelibyśmy chcieli uniknąć konsekwencji w związku z tym, to należy całkowicie zamknąć miasto i zastosować blokadę aż do wygłodzenia ludności. Lotnictwo ma bombardować nietylko obiekty wojskowe, ale obrzucać bombami zapalającymi dzielnice mieszkalne, aby złamać wolę oporu ludności".

Rozkaz Rundstaedta kończy się poleceniem strzelania bez ostrzeżenia do każdej osoby cywilnej lub wojskowej, która będzie usiłowała zbliżyć się do linii niemieckich.

Rozkaz generała Rundstaedta i uwagi do niego załączone wskazują wyraźnie jak dalece dowódca armii południowej pogwałcił prawa międzynarodowe, **jednak nie znajduje się on na ławie oskarżonych, ale w obozie jeńców w Anglii, skąd ma być wkrótce zwolniony**

„Batory" zderzył się ze statkiem szwedzkim

SZTOKHOLM, 9.3 (PAP). W niedzielę po południu M-S „Batory" zderzył się pod Kopenhagą z parowcem szwedzkim „Boere". Wskutek doznania pewnych uszkodzeń „Batory" zawinął do portu kopenhaskiego, skąd prawdopodobnie już w ciągu najbliższych 24 godzin będzie mógł wyruszyć w dalszą drogę do Nowego Jorku.

Mandżuria stracona dla Czang-Kai-Szeka

„Nawet 5 miliardów dolarów nie pomoże Kuomintangowi"

WASZYNGTON, 9.3 (API). Zeznając wczoraj przed komisją zagraniczną Izby Reprezentatnów, dyrektor generalny UNRRA, Lowell Rooks podkreślił, że nawet 5 miliardów dolarów nie wystarczyło by na gospodarcze podniesienie Chin.

Rooks stwierdził, że jedyne co może uratować Chiny kuomintangowskie, to pomoc wojskowa przed którą Stany Zjednoczone nie powinny się cofnąć.

Rooks wyraził swą opinię wobec komisji zagranicznej w związku z zażądanym przez Marshalla kredytem specjalnym 570 milionów dolarów dla Chin.

Jednocześnie z debatą toczącą się w Izbie Reprezentantów, **napływają z terenów walk w Chinach alarmujące wiadomości o dalszych postępach chińskich wojsk ludowych. Agencja Reutera donosi z Hong Kongu, że tamtejsze koła amerykańskie liczą się z możliwością zajęcia doliny głównej rzeki Chin Yang-Tse-Kian przez wojska chińskiej armii ludowej.**

W związku z tym wydano już pewne zarządzenia ewakuacyjne. Z prowincji Honan przyjechało już do Hong Kongu 35 kobiet i dzieci amerykańskich. Jest to pierwsza grupa cudzoziemców, ewakuowana z Chin centralnych.

Według wiadomości z Szanghaju, wojska ludowe atakują ze zdwojoną siłą w rejonie Mukdenu. **Zdaniem obserwatorów wojskowych sytuacja na tym odcinku jest przesądzona. Mandżurię uważać należy za straconą dla Czang-Kai-Szeka.**

Specjalny numer »Svobodnych Novin«

PRAGA, 9.3 (PAP). — Ambasada R. P. w Pradze podejmowała członków redakcji „Svobodne Noviny", poczytnego organu Związku Literatów czeskich, który jest redagowany przez znanego pisarza czeskiego Drdę. W dniu 16 marca ukaże się specjalny numer „Svobodnych Novin", poświęcony pierwszej rocznicy zawarcia paktu polsko-czechosłowackiego

Na widowni międzynarodowej

Konferencja starych imperializmów

(Rz) Odbywającą się obecnie w Brukseli konferencję Anglii, Francji i państw Beneluxu można nazwać konferencją starych państw imperialistycznych.

Wszystkie bowiem uczestniczące państwa, z wyjątkiem Luksemburgu, są państwami starego imperializmu, który chce uzyskać pomoc nowego imperializmu amerykańskiego w zamian za określone usługi polityczne, gospodarcze i strategiczne. Rzucony przez Bevina projekt unii zachodniej zyskał aprobatę Departamentu Stanu, a prawdopodobnie nawet został z nim poprzednio uzgodniony.

Inicjatorzy konferencji wcale nie kryją się z tym, że ostrze projektowanej unii zachodniej będzie skierowane przeciw ruchowi robotniczemu walczącemu o przemiany gospodarcze i społeczne, przeciwstawiającemu się podporządkowaniu gospodarki europejskiej dyktandu amerykańskiej finansjery. „Socjalistyczni" inicjatorzy unii zachodniej otwarcie stwierdzają, że ostatnie zwycięstwo klasy robotniczej w Czechosłowacji definitywnie wpłynęło na sprecyzowanie celów i zadań koncepcji aliansu zachodniego.

Prawicowe pisma francuskie piszą bez żenady, że zawarty w zeszłym roku (4 marca) traktat angielsko - francuski nie może być automatycznie rozszerzony na państwa Beneluxu, ale że — jak pisze „Figaro" — nowy pakt zachodni winien być zwrócony przeciw „jakiejkolwiek agresji". „Aurore" zaś bez ogródek domaga się ścisłego sojuszu wojskowego, podkreślając, że sojusz gospodarczy będzie niewystarczający. Nic dziwnego, że „Epoque" stawia kropkę nad i, stwierdzając, że niebezpieczeństwo ze strony Niemiec nie jest już właściwie pierwszej wagi.

Tak więc w niespełna 3 lata po zakończeniu wojny z Niemcami rządy państw zachodnio - europejskich przejęły właściwie koncepcje polityczne wodzów zwyciężonych Niemiec. To też koła demokratyczne i postępowe w Europie wyraźnie stwierdzają, że celem konferencji brukselskiej jest odnowienie paktu antykominternowskiego. Koncepcja unii zachodniej jest dowodem i następstwem bezsiły i niemocy twórczej „socjalistycznych" i niesocjalistycznych obrońców kapitalizmu w zachodniej Europie, którzy — nie zdoławszy dotychczas nawet częściowo rozwiązać zagadnienia odbudowy — wkroczyli na drogę awanturnictwa politycznego.

Trzy są zasadnicze założenia unii zachodniej, wszystkie zaś są reakcyjne i wrogie interesom ludowym, dlatego też zawierają niebezpieczeństwo nie tylko dla narodów zachodnio - europejskich, nie tylko dla wolności narodów kolonialnych, ale również dla stabilizacji stosunków na świecie. Założenia te są następujące:

1) Związanie gospodarki europejskiej z kapitałem amerykańskim, uzależnienie jej od tego kapitału. Następstwem tej polityki może być tylko narażenie gospodarki - zachodnio europejskiej na konsekwencje wypływające z nadchodzącego kryzysu w Ameryce i degradacja tej gospodarki w myśl życzeń magnatów z Wal Street.

2) Oparcie gospodarki krajów zachodnio - europejskich na wzmożeniu eksploatacji ludów kolonialnych. Następstwem tej polityki może być tylko wzrost nastrojów antyimperialistycznych w koloniach i spotęgowanie walki o prawdziwą suwerenność zamieszkałych tam narodów. W ostatecznym rachunku, na dłuższą metę polityka ta wróży tylko ostateczną utratę kolonii przez państwa obradujące w Brukseli. Utrata ta może nastąpić albo wskutek rzeczywistego zwycięstwa ruchów niepodległościowych albo też wskutek opanowania tych kolonii przez silniejszy kapitał amerykański.

3) Antykomunizm i antysowietyzm — doświadczenie historyczne wykazało, że rządy wkraczające na tę drogę innych rezultatów poza klęską w bliższej lub dalszej przyszłości oczekiwać nie mogą. Ale klęska taka staje się równocześnie zwycięstwem narodów.

Wrzenie w socjal-demokracji niemieckiej

Pozycja Schumachera zagrożona

we własnej partii

BERLIN, 9.3 (API). Szereg faktów wskazuje na to, że w kierowanej przez klikę Schumachera partii socjal-demokratycznej, rośnie niezadowolenie z powodu linii politycznej obranej przez zarząd partii. Opozycja przeciwko Schumacherowi, występująca dotychczas sporadycznie, zaczyna obecnie obejmować zorganizowane grupy i koła w obrębie partii.

Jak donoszą z Hamburga przywódcy opozycji przeciwko Schumacherowi w socjal - demokratycznej partii Niemiec odbyli posiedzenie na którym wybrany został stały komitet, mający za zadanie zmianę obecnej polityki zarządu głównego partii.

W rezolucji, powziętej na tym zebraniu stwierdzono, że większość członków partii nie solidaryzuje się z antysocjalistyczną polityką zarządu głównego oraz wysunięto żądanie, aby partia wzięła czynny udział w walce o jedność Niemiec, zrewidowała swój stosunek wobec **planu Marshalla, poparła postulat nawiązania stosunków gospodarczych z krajami Europy Wschodniej i zaprzestała wreszcie walki z partią komunistyczną.**

O rosnącej przeciwko Schumacherowi opozycji donoszą także z Bawarii. Na posiedzeniu funkcjonariuszy partyjnych w Monachium stwierdzono, że **ilość członków partii socjalistycznej, którzy pragną natychmiastowego połączenia się z komunistami i utworzenia socjalistycznej partii jedności, przekracza 30 proc. ogółu członków.**

Niezadowolenie z polityki Schumachera ogarnia także koła młodzieży partyjnej. Na zebraniu młodych socjalistów w Berlinie, wiceprzewodniczący partii Mattich spotkał się z nader zimnym przyjęciem, gdy próbował wysunąć tezę, iż Niemcy powinny poprzeć z całych sił plan Marshalla. **Obecny na sali przedstawiciel młodzieży zaprotestował przeciwko takiemu sformułowaniu, a jeden z uczestników zebrania oświadczył, że plan Marshalla uczynić ma jedynie z Niemiec dogodne terytorium dla inwestycji, a potem zaprząc cały świat do pracy na St. Zjednoczone.**

Jak dowodzą powyższe fakty, dwulicowa polityka Schumachera zostaje powoli przez większość członków partii socjal - demokratycznej przejrzana i odpowiednio oceniona.

Debata nad „planem Marshalla"

Nowe warunki i ograniczenia

przewiduje raport Hertera

WASZYNGTON, 9.3 (API.). — Dalsze ograniczenie dla 16-stu krajów biorących udział w planie Marshalla przewiduje raport ogłoszony przez komisję zagraniczną Izby Reprezentantów, pod przewodnictwem republikanina Hertera. Raport zwraca szczególnie uwagę na zwiększenie możliwości prywatnych inwestycji amerykańskich w Europie zachodniej.

Komitet Hertera zaleca, aby w programach poszczególnych narodów w sprawie rozwoju energetyki poczynione zostały dalsze redukcje. Całą troskę o odbudowę i rozbudowę elektrowni pozostawia raport Europie i zapowiada, że sprzęt elektrotechniczny nie zostanie udzielony krajom, biorącym udział w planie Marshalla, będzie natomiast wysłany do Ameryki Południowej, Azji i Afryki.

Raport podkreśla raz jeszcze, iż kopalnie węgla zagłębia Ruhry powinny być zmechanizowane do maksimum i proponuje ponowną rewizję programu demontaży szeregu fabryk niemieckich. Kładąc nacisk na konieczność zmodernizowania kopalń niemieckich, rapot dąży jednocześnie do ograniczenia mechanizacji kopalń brytyjskich.

Agencja „France Presse" donosi, iż senat amerykański postanowił dołączyć do „planu pomocy dla Europy" jeszcze jeden warunek. Na mocy jednomyślnej uchwały senatu żaden kraj europejski nie będzie miał prawa wysyłać do ZSSR surowców, których brak daje się odczuwać w świecie, bez zgody amerykańskiego ministra handlu. Uchwała ta obnaża raz jeszcze antyradzieckie oblicze planu Marshalla i uzależnia politykę handlową suwerennych państw europejskich od decyzji amerykańskiego ministra.

25 proc. sum dla Niemiec

WASZYNGTON, 9.3 (API.). — Zgodnie z oświadczeniem amerykańskiego Departamentu Stanu Niemcy otrzymać mają w pierwszej fazie realizacji planu Marshalla przeszło 25% ogólnego funduszu, przeznaczonego na „plan pomocy dla Europy". Na głowę mieszkańca Niemiec zachodnich przypadnie zatem około 34 dolary, podczas gdy fundusze, udzielone W. Brytanii wyrażać się będą sumą 29 dolarów na głowę każdego Anglika.

Sabotując uchwałę ONZ

Anglia nie zgadza się

na utworzenie policji międzynarodowej

LAKE SUCCES, 9.3 (API). Kontynuując swoją politykę sabotowania uchwał ONZ W. Brytania poinformowała komisję palestyńską ONZ, że nie zgodzi się żadną miarą na utworzenie jakiejkolwiek milicji w Palestynie przed 15 maja, to jest dniem zakończenia jej mandatu.

Na zapytanie przewodniczącego komisji, czy władze brytyjskie zgodzą się przynajmniej na podjęcie kroków przygotowawczych, jak rekrutacja, wyszkolenie kadr, oraz ich wyeliminowanie, przedstawiciel brytyjski odpowiedział odmownie. W. Brytania odrzuciła również żądanie komisji w sprawie zgromadzenia odpowiedniego zapasu broni przed 15 maja.

Nawet „trzecia siła" potępia

przemówienie de Gaulle'a

PARYŻ, 9.3 (PAP). — W kołach politycznych omawia się z ożywieniem proniemieckie ustępy zawarte w przemówieniu de Gaulle'a. Podkreśla się, że de Gaulle bez osłonek wypowiedział się za natychmiastowym przyjęciem Niemiec Zachodnich do „unii zachodniej".

W kołach dziennikarskich zwraca się uwagę, że teza de Gaulle'a w ostatecznej konsekwencji doprowadzi do tego, że Niemcy gwarantować będą bezpieczeństwo przyszłości Francji.

Działacze związków zawodowych krytykują ostro te ustępy, w których de Gaulle wypowiedział się za utworzeniem korporacji syndykalistycznych na wzór tych organizacji zawodowych, które Mussolini utworzył w faszystowskich Włoszech.

„Ce Soir" uważa, że wystąpienie de Gaulle'a stało się możliwe dzięki polityce trzeciej siły, która rozbija jedność demokratyczną we Francji i przygotowuje grunt dla dyktatury de Gaulle'a.

Nawiązując do ataków de Gaulle'a na partię komunistyczną, „Ce Soir" pisze: „De Gaulle zapomina o jednej rzeczy: lud francuski pragnie pozostać wolnym i nie dopuści, by pozbawiono go praw politycznych i związkowych. Lud francuski nienawidzi dyktatury. Przywiązany do niezależności lud francuski nie pozwoli zaprząc Francji do rydwanu businessmanów amerykańskich".

Sekretariat partii politycznych t. zw. trzeciej siły wydał komunikat, w którym potępił przemówienie de Gaulle'a, wygłoszone w Compiegne ku czci poległych bohaterów ruchu oporu. Komunikat stwierdza, iż de Gulle usiłuje zmonopolizować chwałę ruchu oporu dla korzyści swego własnego ugrupowania politycznego.

W związku z powyższym komunikatem przypomnieć należy, iż przedstawiciele „trzeciej siły", którzy wchodzą w skład rządu francuskiego, poprzednio wyrazili zgodę na to, by oddać honory wojskowe generałowi de Gaulle w czasie jego przemówienie w Compiegne.

Rokowania fińsko-radzieckie

LONDYN, 9.3 (PAP). — Z Helsinek donoszą, że rząd fiński postanowił podjąć rokowania ze Związkiem Radzieckim w sprawie zawarcia paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Bitwa na Peloponezie

PARYŻ, 9.3 (PAP). — Agencja EAM Presse donosi z Aten, że zgodnie z komunikatem ministerstwa obrony narodowej w chwili obecnej toczy się gwałtowna bitwa w pobliżu dużego miasta na Peloponezie — Tripolisu. W czasie walk zginął dowódca greckich oddziałów rządowych oraz kilku wyższych oficerów.

Komunikat rządowy stwierdza również wzmożenie działalności artylerii armii demokratycznej w Macedonii i Tracji.

Generalny sekretarz partii komunisycznej w Grecji — Zacharia dis, oświadczył w wygłoszonym do żołnierzy armii demokratycznej przemówieniu, że wojska generała Markosa zdołały nie tylko zwycięsko oprzeć się gwałtownym atakom przeciwnika, lecz same przeszły do kontrofensywy.

Zjednoczona partia robotnicza

powstanie na Węgrzech

BUDAPESZT, 9.3 (PAP). — W poniedziałek zakończył się — po trzydniowych obradach XXXVI Kongres Węgierskiej Partii Socjal-Demokratycznej. W ostatnim dniu obrad przyjęto jednomyślnie uchwałę o zjednoczeniu partii robotniczych — socjal-demokratycznej i komunistycznej.

Na Kongresie uchwalono jednomyślnie wniosek o wykluczenie z szeregów partyjnych 37 przedstawicieli prawego skrzydła. W wyborach do naczelnych władz partyjnych, pełny sukces odniosła lewica socjalistyczna z Szakasitsem na czele.

W godzinach popołudniowych zwołano do parlamentu konferencję prasową, na której Szakasits zakomunikował dziennikarzom o postanowieniu zjednczenia obu partii robotniczych, zaznaczając, że nicjatywa w tym kierunku wyszła ze strony partii socjal-demokratycznej.

Przewiduje się, że w najbliższych już dniach naczelne władze obu partyj przystąpią do wspólnych obrad w sprawach technicznych związanych z utworzeniem zjednoczonej partii robotniczej na Węgrzech.

Ustawa o daninie nadzwyczajnej

uchwalona przez parlament francuski

PARYŻ, 9.3 (PAP). Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ostatecznie projekt rządowy ustawy o daninie nadzwyczajnej, przewidującej opodatkowanie zysków i dochodów przedsiębiorstw. Po trzydniowych obradach nad blisko 200 poprawkami złożonymi do projektu ustawy, przeprowadzono głosowanie, w którym 315 posłów wypowiedziało się za ustawą, przeciwko niej zaś wystąpiło 255. Przy odrzuceniu jedenj z poprawek rząd uzyskał zaledwie 3 głosy większości.

Prawidłowość obliczania głosów została zakwestionowana przez posła Duclosa oraz innych deputowanych, którzy złożyli w tej sprawie protest.

Uwagę zwróciła taktyka posłów gaullistowskich w trakcie głosowania nad poszczególnymi poprawkami. Podczas, gdy część z nich występowała przeciwko rządowi, inna grupa regularnie popierała rząd.

W kilku wierszach

— **Poseł R.P. w Meksyku, Jan Drohojowski**, akredytowany również przy rządzie Ekwadoru, złożył 5 marca listy uwierzytelniające prezydentowi Ekwadoru, Carlos Arosemena.

♣

— **Na środę 10 bm.** zwołano posiedzenie czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego, na którym premier Gottwald przedstawi swój nowy gabinet oraz złoży expose w imieniu rządu.

♣

— **Prezydent Finlandii, Paasikivi,** zaaprobował układ handlowy między Finlandią a Związkiem Radzieckim, po zatwierdzeniu go przez parlament. Układ ten został zawarty w grudniu ub. roku.

♣

— **Radziecki przemysł włókienniczy** wykonał lutowy plan w 105%. W ciągu ubiegłych 2 miesięcy produkcja przemysłu włókienniczego wzrosła w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o 34%.

♣

— **Komunistyczna partia Indii** ogłosiła odezwę w sprawie utworzenia nowego frontu demokratycznego, opartego na sojuszu robotników, chłopów i prześladowanej klasy średniej.

♣

— **Rozgłośnia organizacji żydowskiej Haganah** podała dnia 7 marca, że 200 Anglików, w tym pewna ilość policjantów palestyńskich, wstąpiła do szeregów oddziałów arabskich w Palestynie, które skoncentrowane są w Ramallah, w odległości 16 km. od Jerozolimy. Miejscowość ta jest siedzibą „dowództwa" arabskiego.

♣

— **Były premier Irlandii, de Valera,** przybył w poniedziałek rano na lotnisko Gander (Nowa Fundlandia) w drodze do Nowego Jorku.

♣

— **Pierwsze wyniki częściowych wyborów** niedzielnych do parlamentu argentyńskiego wykazują większość na rzecz zwolenników reżimu gen. Perona.

♣

— **Według raportu gubernatora kolonii** brytyjskiej w Afryce, na Złotym Wybrzeżu podczas niedawnych zajść zginęło 22 tubylców, a 220 tubylców i 13 Europejczyków zostało rannych.

♣

— **W niedzielę wieczorem** dworzec kolejowy Victoria w centrum Londynu został częściowo zamknięty przez jedną godzinę wobec anonimowego ostrzeżenia telefonicznego, że podłożono tam bombę. Przedsięwzięte natychmiast poszukiwania nie dały żadnego wyniku.

♣

— **Austriacki minister spraw zagranicznych,** Gruber, udał się do Londynu.

♣

— **Prof. Dolapczew,** poseł Bułgarii w Londynie, został odwołany ze swego stanowiska za odmowę udania się do Sofii na wezwanie rządu. Kmunikat urzędowy podkreśla, że prof. Dolapczew nie uczynił nic na swoim stanowisku dla polepszenia stosunków bułgarsko - brytyjskich. Został on równocześnie wykluczony z partii „Zveno".

♣

— **Włoski sąd kasacyjny** zwolnił od winy i kary generała Mario Roattę, skazanego w lipcu 1945 r. na długoletnie więzienie za organizowanie z ramienia rządu faszystowskiego masakr ludności cywilnej w czasie wojny. Wraz z Roattą zwolniony został b. wicekról Albanii, Jacomoni, i b. sekretarze faszystowscy Suvica i Benini.

♣

— **Na pokładzie krążownika greckiego** „Temistokles" udał się dnia 7 marca na Rodos król Paweł w towarzystwie królowej dla formalnego przejęcia 50 wysepek Dodekanezu. Krążownik eskortowany był przez kontrtorpedowiec brytyjski i kontrtorpedowiec amerykański.

♣

— **W dniu 7 marca** przybyli na lotnisko londyńskie delegaci Niemiec i Austrii na konferencję tych związków zawodowych, które zgodziły się na udział w naradzie londyńskiej nad planem Marshalla.

♣

— **W Ascoli Piceno (Włochy)** zawaliła się podłoga w sali teatralnej pod naciskiem tłumu. 3 osoby zginęły, a 102 zostały ranne.

♣

— **Mistrz Szwajcarii** w lotach szybowcowych, Schoffroth, zabił się w czasie popisów akrobatycznych nad lotniskiem w Regensdorfie w kantonie zurychskim.

Co dwu bratnim narodom dał układ przed rokiem podpisany

Nasza wspólna postawa wzmacnia front pokoju

mówi min. Modzelewski

Z okazji jutrzejszej rocznicy podpisania układu polsko-czechosłowackiego, min. Modzelewski w Warszawie i min. Masaryk w Pradze udzielili przedstawicielom Polskiej Agencji Prasowej wywiadów, poświęconych znaczeniu tego doniosłego w życiu obu państw wydarzenia.

Wypowiedzi w tej sprawie brzmiały:

na pytanie:

Co układ podpisany rok temu przyniósł Polsce i Czechosłowacji?

Min. Modzelewski odpowiedział:

— Niezmiernie dużo. Wzmacniając przyjazne braterskie stosunki między sąsiednimi narodami Czechosłowacji i Polski, **stał się podstawą do zawarcia układów, umów i konwencji o jak najszerzej pojętej współpracy gospodarczej. Umocnił współpracę w dziedzinie kulturalnej.** Dziś mamy już dziesiątki wspólnych komisji, komitetów i podkomitetów, obejmujących najbardziej skomplikowane dziedziny życia gospodarczego, a literatura, teatr, radio, kino, sport obydwu krajów dzielą się po bratersku swoimi doświadczeniami i osiągnięciami ku wzajemnej korzyści.

Byłem niedawno w Pradze. Wystarczyło dwóch dni, by porozumieć się z naszymi przyjaciółmi **w bardzo złożonej sprawie Niemiec**. Nie ulega wątpliwości, że wpłynął na to nasz układ z przed roku. Nie potrzebuję chyba dodawać, że układ i jego realizacja były możliwe dlatego, że zarówno w Polsce, jak w Czechosłowacji władzę sprawuje lud w imię pokoju, którego jest zarazem obrońcą i budowniczym.

— Czy w świetle rocznych doświadczeń, układ między Polską a Czechosłowacją wzmocnił front pokoju w Europie?

— Bezwątpienia. Pod tym względem układ ten należy wręcz do wyjątkowych. Wystarczy sobie wyobrazić, co byłoby w obecnej sytuacji, gdyby różni mąciciele pokoju mogli grać tak, jak czynili to w przeszłości, na sztucznie wznoszonych przeszkodach współpracy między Polską a Czechosłowacją. W ogóle układ ten przyniósł już w pierwszym roku swego istnienia tak wiele zbawiennych skutków dla pokojowej współpracy, jak rzadko który. Dowodzi to tylko, jak bardzo był on wyrazem istniejących oddawna potrzeb, tłumionych w ciągu wielu lat ku pociesze i pożytkowi mącicieli pokoju i agresorów.

Trudno jest wyliczyć w krótkiej odpowiedzi te wszystkie zbawienne skutki. Wskażę więc tylko na współpracę obydwu krajów **na terenie organizacji międzynarodowych, gdzie wspólnie bronimy pokoju, zwalczamy dyskryminację, czy to polityczną czy gospodarczą, lub kulturalną, gdzie występujemy za równym traktowaniem wszystkich ras i wierzeń.** Wskażę również choćby na dodatnie wyniki odbytej niedawno w Pradze konferencji trzech państw słowiańskich w sprawie Niemiec. **Nasza wspólna postawa w tym centralnym zagadnieniu wzmacnia front pokoju w Europie w sposób zbyt widoczny, aby trzeba było się nad tym rozwodzić.** Dotyczy to również naszego wspólnego stanowiska wobec tworzenia w obrębie planu Marshalla oddzielnego państwa Niemiec Zachodnich, które, jak wiadomo, ma się stać podstawą klejonego na prędce Bloku Zachodniego, jako przyczółka zaoceanicznego w Europie.

— Jak pan Minister wyobraża sobie dalszy rozwój przyjacielskich stosunków pomiędzy Czechosłowacją a Polską?

— Nie chcę używać gromkich słów. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że wspólne drogi rozwoju Czechosłowacji i Polski, że **umocnienie się demokracji ludowej w Czechosłowacji i Polsce otwierają dla naszych braterskich stosunków nowe, szerokie perspektywy.** Będzie to przede wszystkim dalsze utrwalanie współpracy we wszystkich dziedzinach. Przekonaliśmy się wzajemnie, jak bardzo jest nam ona potrzebna i pożyteczna.

Współpracę tę winna ożywiać stale wzbogacająca się treść, oparta na wspólnych doświadczeniach i potrzebach. Z tej treści wyrosną formy nie sztuczne, nie papierowe — ale dojrzałe pod każdym względem. Z doświadczenia, wyniesionego z hitlerowskiej okupacji, z obserwacji czynionych prób odrodzenia imperialistycznych Niemiec, postaramy się nie uronić nic.

Korzystam z okazji — zakończył min. Modzelewski wywiad — aby przesłać naszym braciom Czechom i Słowakom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności.

Bilans pierwszego roku napawa nas radością

mówi min. Masaryk

na pytanie:

— Jakie jest znaczenie układu polsko-czechosłowackiego?

Min. Masaryk oświadczył: Los powołał do wzajemnej współpracy oba nasze narody, tak bliskie sobie dzięki swemu położeniu geograficznemu, językowi i kulturze. Fakt ten uświadomiły sobie one, niestety, dopiero dziś, po gorzkich doświadczeniach, gdy sprawdziło się twierdzenie, iż **bez wolnej i suwerennej Czechosłowacji nie może istnieć wolna Polska — i naodwrót.** O prawdziwości tego twierdzenia przekonała nasz okrutnie druga wojna światowa, kiedy to Niemcy faszystowskie pozbawiły wolności i niepodległości najpierw Czechosłowację, a wkrótce po tym — i Polskę.

Układ czechosłowacko-polski, który podyktowany został dawnymi, przykrymi doświadczeniami dziejowymi obu państw, jest jednocześnie świadectwem ich dojrzałości politycznej. Oba sprzymierzone państwa doszły do przekonania, że ich los i interesy muszą być wspólne, tak samo, jak konieczne jest, aby wspólnie dojrzały one do wzajemnego zabezpieczenia się przed możliwością nowej agresji niemieckiej w jakiejkolwiek formie.

— Jaka jest rola układu polsko-czechosłowackiego na tle obecnej sytuacji międzynarodowej i rozwoju wydarzeń w Niemczech?

— Dla każdego, kto obeserwuje obecny rozwój wypadków, jest rzeczą jasną, że silne gospodarczo i niezdemokratyzowane Niemcy oznaczałaby automatyczne wskrzeszenie militaryzmu niemieckiego, a więc nową groźbę, skierowaną przeciwko słowiańskim sąsiadom Niemiec i Związkowi Radzieckiemu. **Układ polsko-czechosłowacki, jak również traktat z potężnym Związkiem Radzieckim, jest przeto ważnym czynnikiem w polityce międzynarodowej. Stanowi bowiem tamę dla tych wszystkich, którzy knują intrygi przeciwko pokojowi powszechnemu i bezpieczeństwu świata.**

— Jakie są perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją?

— Umowy gospodarcze polsko-czechosłowackie stwarzają duże możliwości w dziedzinie pogłębienia wzajemnych stosunków między obu państwami na polu gospodarczym. Realizacja tych umów już w chwili obecnej wskazuje, że **wymiana towarowa między obu krajami w najbliższej przyszłości stanowić będzie jedną z najważniejszych pozycji w ich handlu zagranicznym.**

— W jakim stopniu układ polsko-czechosłowacki w ciągu pierwszego roku swego istnienia przyczynił się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między Polską a Czechosłowacją?

— Ideą przewodnią, która przyświecała nam w czasie opracowywania i podpisywania układu polsko-czechosłowackiego, była chęć usunięcia wszystkich nieporozumień przeszłości i nawiązania między obu państwami jak najserdeczniejszych stosunków, by tym samym stworzyć jak najbardziej przyjazną atmosferę dla konsekwentnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej, jak również dla rozwiązania pewnych spornych problemów. Oba kraje przyrzekły sobie, że problemy te rostrzygną w duchu braterstwa w ciągu dwóch lat.

Bilans pierwszego roku trwania układu polsko - czechosłowackiego napawa zaiste radością! Możemy być zadowoleni z naszej współpracy politycznej i gospodarczej. Jeśli zaś chodzi o współpracę w dziedzinie kulturalnej, to obie strony ubiegały się wręcz o palmę pierwszeństwa w pogłębianiu wzajemnych stosunków kulturalnych. To też z dużym zadowoleniem stwierdzam, że już dzisiaj Polacy i Czechosłowacy stali się naprawdę szczerymi przyjaciółmi po wsze czasy: dobre i — nie daj Boże — złe.

W końcu chciałbym jeszcze ze szczególnym naciskiem podkreślić, że **dziś ziściło się życzenie najszerszych warstw narodu polskiego, czeskiego i słowackiego,** które od dawna już pragnęły stworzyć nową szczęśliwą erę we wzajemnych stosunkach polsko-czechosłowackich.

Uroczyste obchody

w rocznicę podpisania paktu polsko-czechosłowackiego

W rocznicę podpisania umowy o przyjaźni między Polską i Czechosłowacją odbędą się w całym kraju uroczyste obchody. We wszystkich większych miastach przewidziane są w dniu 10 bm. akademie, poświęcone tej doniosłej rocznicy. Akademie takie odbędą się m. in. w Warszawie, w Katowicach, w Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu.

Szczególnie uroczyście obchodzona będzie rocznica podpisania paktu między sąsiedującymi ze sobą zaprzyjaźnionymi narodami słowiańskimi po stronie czeskiej w Morawskiej Ostrawie, gdzie przemawiać będzie w imieniu ludności polskiej wojewoda śląski gen. Zawadzki oraz w Katowicach, dokąd przybędzie delegacja ludności czechosłowackiej.

Uroczyste manifestacje i wiece przygotowywane są również w wielu miejscowościach nadgranicznych woj. śląskiego i wrocławskiego. Po stronie czeskiej, gdzie również odbędą się tego rodzaju uroczystości, gościć będą przedstawiciele ludności polskiej. Przewidziana jest także wymiana artystycznych zespołów świetlicowych.

We wszystkich szkołach odbędą się ponadto w rocznicę podpisania paktu pogadanki na temat jego znaczenia dla rozwoju obu zaprzyjaźnionych krajów.

KRONIKA POLITYCZNA

Dnia 8 bm. premier Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów bawiącego w Warszawie przedstawiciela fińskiej partii socjalistycznej, p. Virtanena.

Dnia 8 bm. premier J. Cyrankiewicz przyjął w Radzie Ministrów nowomianowanego ambasadora R. P. w Turcji, Jana Druto.

Co ambasador Griffis powiedział prasie

na temat planu Marshalla i polityki USA

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie Griffis, zaprosił dziennikarzy krajowych i zagranicznych na konferencję prasową, na której przedstawił stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie planu Marshalla i wręczył dziennikarzom memoriał, powtarzając szczegóły planu Marshalla, znane z licznych doniesień prasy. W końcu ambasador Griffis wyraził pogląd, jakoby prasa polska niedość wyczerpująco przedstawiła punkt widzenia Stanów Zjednoczonych w sprawie planu Marshalla.

Zebrani dziennikarze zwrócili się do amb. Griffisa z prośbą o wyjaśnienie wielu problemów, niejasno przedstawionych lub pominiętych milczeniem w doręczonym im memoriale.

Na pytanie, dlaczego „program pomocy" nie jest realizowany za pośrednictwem instytucji do tego powołanej, a mianowicie ONZ, amb. Griffis dowodził, że inicjatywa wyszła od 16 krajów europejskich, które zamiast do ONZ, zwróciły się o pomoc do Stanów Zjednoczonych.

Gdy jeden z korespondentów postawił pytanie, czy ambasador Griffis może zaaprobować decyzję Departamentu Stanu, odrzucającą bez należytego uzasadnienia notę Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, które najwięcej ucierpiały od agresji niemieckiej, amb. Griffis nie udzielił jasnej odpowiedzi, twierdząc, że trudno mu „rozpraszać się w tej chwili na kilka tematów".

Jeden z dziennikarzy, nawiązując do treści memoriału, w którym podkreślono, że opozycja wobec planu Marshalla pochodzi od komunistów — przypomniał inne partie polityczne sprzeciwiające się temu, jak np. we Włoszech partia socjalistyczna, a w W. Brytanii — nawet poważne koła konserwatystów. Amb. Griffis i tu nie dał bezpośredniej odpowiedzi, lecz stwierdził, że jednak „taki jest oficjalny punkt widzenia Stanów Zjednoczonych".

Gdy poruszono sprawę dyskryminacji politycznej i ekonomicznej, jaką Stany Zjednoczone stosują wobec krajów, które odmówiły przystąpienia do planu Marshalla — amb. Griffis odrzucił te twierdzenia gołosłownym zaprzeczeniem.

Na pytanie, dlaczego odmówiono w Waszyngtonie pomocy dla polskiego przemysłu węglowego, skoro wiadomo, że pomoc taka może się przyczynić do odbudowy Europy, amb. Griffis oświadczył, że Rząd Polski nie zwrócił się w tej sprawie do rządu Stanów Zjednoczonych, lecz do Banku Międzynarodowego, pomijając milczeniem, że delegat amerykański w Banku Międzynarodowym posiada głos decydujący. Pomoc żywnościowa — zdaniem ambasadora Griffisa — jest Polsce niepotrzebna, ponieważ ludność Polski odżywia się lepiej, niż w innych krajach Europy.

Gdy z kolei jeden z dziennikarzy zapytał: „Jak należy wytłumaczyć dość dziwny fakt, że po udzieleniu Włochom kilkuset milionów dolarów pomocy, rozpoczęło się w kraju tym szerzyć bezrobocie i że Francja, która przeprowadziła dewaluację franka za niewątpliwą aprobatę rządu USA, niezbyt dobrze na tym wyszła, ambasador Griffis ograniczył się do oświadczenia, że „naród polski jest mądrzejszy od Włochów i Francuzów, wobec czego poradzi sobie bez pomocy".

Następnie na pytanie, dlaczego udział Niemiec Zachodnich w planie Marshalla jest tak wielki, amb. Griffis powtórzył, że odbudowa Europy zależna jest od odbudowy Niemiec.

W końcu ambasador Griffis podkreślił konieczność utrzymania ożywionych stosunków handlowych między krajami wschodnimi i zachodnimi

Pismo protestacyjne młodzieży polskiej do ONZ

przeciw zbrodniom faszystowskim w Hiszpanii

Polski Komitet Pomocy Walczącej Młodzieży o Wolność i Demokrację wystosował do Sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych, na ręce Sekretarza Generalnego p. Trygve Lie, pismo protestacyjne przeciw aktom gwałtu i bezprawia, dokonywanym przez faszystowski regime Franco na młodych bojownikach hiszpańskich. W piśmie tym czytamy:

„W ostatnich dniach zostali skazani na karę śmierci koledzy nasi, bohaterowie o wolność Hiszpanii, a mianowicie: Nemen Mestres, Wilson Batllet i Karlos Martinez.

Poza nimi na długoletnie więzienie skazani zostali koledzy: Manuel de Rivacoba, student filozofii na Uniwersytecie w Barcelonie i młodzi robotnicy Andres Grancia, Clandio Carrillo, Pascual Tabias, Fredrice Canon i Edwardo Palanques.

Cała wina tych niemal-że dzieci polega jedynie i wyłącznie na tym, że pragnęli wolności i możliwości życia dla swego narodu.

My, młodzież polska, którzyśmy przeżyli piekło okupacji hitlerowskiej, którym znane są rzezie i mordy, krematoria i rozstrzeliwania, więzienia i obozy śmierci, rozumiemy bezkompromisową walkę naszych kolegów Hiszpanów. Wiemy, że ich cały trud poświęcenia i ofiary, to potężny wkład w dzieło zlikwidowania istniejącego jeszcze ogniska faszyzmu.

To też zwracamy się do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by w imię pokoju, w imię budowania szczęśliwej przyszłości młodego pokolenia całego świata i całej ludzkości, przyczyniła się do zlikwidowania krwawej tyranii rządu frankistowskiego, aby mocą swego autorytetu, poparta nieugiętą wolą pokoju milionów ludzi pracy — wpłynęła na nieudzielanie żadnej pomocy gospodarczej, a tym samym i politycznej, faszystowskiej Hiszpanii przez narody miłujące pokój".

List podpisały: Komitet Pomocy Walczącej Młodzieży o Wolność i Demokrację, Komitet Centralny OM TUR, Zarząd Główny Zw. Walki Młodych, KCZZ Sekcje Młodzieżowe, Zarz Główny Zw. Młodz. Demokr., Zarz. Główny „Wici", Zarz. Gł. Zw. Uczest. Walki Zbr. o Niepodl. i Demokr., Zarz. Gł. PCK, Nacz. Zw. Harcerstwa Polskiego, Zarz. Gł. Pol. Zw. B. Więźn. Politycznych

Chłopska inteligencja gotowa

do pracy przy budowie Polski Ludowej

Ogólnopolski Komitet Studiującej Młodzieży Wiejskiej „Wici" po dwudniowych obradach zakończył swój zjazd wysłaniem na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej depeszy, w której stwierdza gotowość chłopskiej inteligencji do pracy przy budowie Polski Ludowej. Zjazd wysłał telegramy do Marszałka Sejmu Kowalskiego i Premiera Rządu Józefa Cyrankiewicza, a w depeszy do Międzynarodowego Zw. Studentów wyraził solidarność ze studentami całego świata w ich walce o utrwalenie zdobyczy demokracji, pozdrawiając studentów walczących o wolność w Hiszpanii, Grecji, Vietnamie i Indonezji.

Wyjazd Polskiej Delegacji Handlowej do Rzymu

W dniu 8 bm. wyjechała do Rzymu polska delegacja handlowa, celem przeprowadzenia pertraktacji, w ramach prac komisji mieszanej polsko-włoskiej.

Na czele delegacji stoi dyrektor departamentu importu Ministerstwa Przemysłu i Handlu dr Stanisław Gall

Charge d'affaires Iranu w Warszawie

W dniu 8 bm. przybył do Warszawy pierwszy po wojnie charge d'affaires Iranu dr Abbas Ali Khalatbary. P. Khalatbary jest doktorem praw i dyplomatą zawodowym. Od roku 1945 jest on sekretarzem poselstwa irańskiego w Berlinie, a następnie sekretarzem delegacji irańskiej na pierwsze Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych w Londynie w roku 1946.

Doniosła uchwała Rady Państwa

Dla rozwoju czytelnictwa

Rada Państwa na swym ostatnim posiedzeniu, pod przewodnictwem Prezydenta R.P. podjęła uchwałę, która m. in. głosi:

I. Rada Państwa stwierdza, że rozpowszechnienie dóbr kulturalnych jak: książki, radia, filmu i innych form twórczości kulturalnej mimo niewątpliwych osiągnięć w ciągu ostatnich trzech lat nie ogarnęło dotychczas swoim zasięgiem w sposób należyty szerokich mas ludowych w Polsce.

Dla naprawienia niedociągnięć konieczne jest podjęcie szerokiej akcji dla upowszechnienia książki i czytelnictwa w Polsce opartej na następujących wytycznych:

1) opracowanie planu wydawniczego oraz stworzenie warunków dla jego wykonania,

2) zapewnienie masowemu czytelnikowi dostępu do książki zarówno w formie wypożyczenia jak i jej nabycia przez:

a) przełamanie drożyzny książki,

b) zorganizowanie masowej akcji społecznej propagandy książki, tworzenie kół czytelniczych itp.,

c) przystąpienie do realizacji wytycznych ustawy bibliotecznej w zakresie stworzenia sieci bibliotecznej,

d) wzmocnienie i rozwijanie sieci rozprowadzającej, któraby zapełniła możność nabycia taniej i dobrej książki,

e) zorganizowanie akcji poradnictwa w wyborze książki w celu ułatwienia nieprzygotowanemu czytelnikowi otrzymania książki wartościowej, książki budzącej zamiłowanie do czytania a ponadto wychowawczej i kształcącej.

W myśl tych wytycznych Rada Państwa wespół z prezesem Rady Ministrów jako przewodniczącym Komitetu Ministrów do Spraw Kultury, uznały za konieczne powołanie organu złożonego z przedstawicieli Rady Państwa, Rządu i odpowiednich czynników społecznych, którego zakres działania winien obejmować:

1) rozpatrywanie i akceptowanie planów i wniosków w dziedzinie produkcji i upowszechnienia dóbr kulturalnych ze szczególnym uwzględnieniem planowej akcji wydawniczej i akcji rozprowadzania książki,

2) zmobilizowanie dla akcji rozpowszechniania książki współdziałania Rad Narodowych i masowych organizacji społecznych, partii politycznych, związków zawodowych, spółdzielni i instytucji młodzieżowych, kobiecych, oświatowych i samokształceniowych,

3) opracowanie planów wydawniczych w zakresie akcji upowszechnienia książki, przede wszystkim zaś planu na rok 1948-49,

4) ustalenie form organizacyjnych i skoordynowanie wysiłków dla realizacji planów wydawniczych w zakresie tanich, masowych nakładów oraz rozprowadzania tych wydawnictw, głównie poprzez zorganizowaną sieć odbiorczą,

5) współpracę z Ministerstwem Oświaty w akcji pomocy technicznej i organizacyjnej w zakładaniu bibliotek, w zaopatrywaniu bibliotek w najniezbędniejsze urządzenia — książki katalogi, wydawnictwa bibliograficzne, poradnicze itp.

Rada Państwa delegowała prezesa Henryka Kołodziejskiego jako swego przedstawiciela do tej instytucji.

Nowe zasady gospodarki samochodowej

w instytucjach państwowych

Rada Ministrów uchwaliła w dniu 23 lutego rb. zasady gospodarki samochodami państwowymi.

Zasadniczym postanowieniem jest ustalenie, iż używanie samochodu państwowego winno się odbywać w ramach istotnych korzyści dla Państwa, wynikających z używania tego środka lokomocji i związanych ściśle **z obowiązkami służbowymi** pracownika państwowego, używającego samochodu.

Na dysponencie, którym jest przełożony jednostki służbowej, obsługiwanej przez samochód, leży odpowiedzialność nie tylko za zgodne z zasadniczym celem, ale i za ekonomiczne używanie wozu.

Liczba samochodów winna odpowiadać liczbie przyznanych etatów. Analizowaniem potrzeb poszczególnych resortów zajmie się komisja, powołana przy Prezesie Rady Ministrów.

W podróżach na dalekich odcinkach niedopuszczalne jest korzystanie z samochodów.

Celem poddania taboru jednolitej i oszczędnej obsłudze technicznej, zgrupuje się samochody w kolumny, które będą je garażować, konserwować, zaopatrywać w paliwo i smary, dokonywać bieżących napraw.

W stosunku do samochodów państwowych wypracowane będą normy techniczne używania. Personel samochodowy poddany zostanie również normom kwalifikacyjnym, a praca jego będzie premiowana w zależności od wyników.

Naprawy główne państwowych pojazdów mechanicznych i ich zespołów dokonywane będą w zakładach i warsztatach państwowych, względnie w innych do tych zadań przystosowanych i upoważnionych.

Na podstawie powyższej uchwały opracowuje się szereg zarządzeń wykonawczych, które w niedługim czasie sprowadzą eksploatację samochodów do właściwych rozmiarów.

Nowi podsekretarze stanu

w Min. Kultury i Sztuki

Prezydent Rzeczypospolitej odwołał ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki Leona Kruczkowskiego, ustępującego na własne żądanie.

Jednocześnie Prezydent Rzeczypospolitej mianował posła Włodzimierza Sokorskiego i Jerzego Grosickiego dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Aprowizacji, podsekretarzami stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki z dniem 5 marca r. b.

Ustawa

o Nar. Planie Gospodarczym przyjęta przez Kom. Sejmową

Posiedzenie sejmowej komisji planu gospodarczego w dniu 8 bm. poświęcone było dyskusji nad planem gospodarczym na r. 1948.

Wyjaśnień udzielił referent pos. Jędrychowski (PPR), wnosząc szereg poprawek, głównie natury redakcyjnej, po czym komisja w głosowaniu przyjęła poprawki referenta, jak również całość projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1948.

Umowa o współpracy w dziedzinie wczasów

między Polską a Czechosłowacją

W dniu 8 b. m. przewodniczący KCZZ Witaszewski podpisał umowę o współpracy w dziedzinie wczasów między Komisją Centralną Związków Zawodowych, a czechosłowacką centralą związkową U. R. O. (Ustrodni Reda Odboru).

Umowa zawiera m. in. następujące punkty:

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce przyjmie na wczasy w okresie letnim 1948 r. 500 robotników i pracowników czechosłowackich, wzamian za co czechosłowacka Centralna Rada Związków Zawodowych (Ustrodni Rada Odboru) przyjmie na wczasy taką samą liczbę polskich robotników i pracowników.

Czechosłowaccy wczasowicze przyjęci będą przez KCZZ w Polsce w miejscowościach nadmorskich (Międzyzdroje i Jurata) w okresie od dnia 15 czerwca do 30 sierpnia 1948 r. w turnusach dwutygodniowych po 100 osób każdy.

I turnus	od 15. 6.	do	30. 6.	
II „	od 1. 7.	do	14. 7.	
III „	od 15. 7.	do	30. 7.	
IV „	od 1. 8.	do	14. 8.	
V „	od 15. 8.	do	30. 8.	

URO w Czechosłowacji przyjmie na wczasy 500 robotników i pracowników polskich w miejscowościach wskazanych przez przedstawicieli KCZZ i w okresie wyznaczonym przez KCZZ.

W przyszłości obie strony, w myśl umowy o współpracy kulturalnej między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką z dnia 4 lipca 1947 r. dążyć będą do utworze nia własnych związkowych ośrodków wypoczynkowych w obu krajach.

Pozdrowienia

dla kobiet polskich z zagranicy

Z okazji Międzynarodowego Święta Kobiet Zarząd Główny Ligi Kobiet otrzymał serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w pracy kobiet polskich nad odbudową swego zniszczonego kraju i w walce o pokój świata od kobiet Związku Radzieckiego, Jugosławii, Węgier, Czechosłowacji oraz od sekretariatu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Chłopi o swoich potrzebach i dążeniach

Dwudniowe obrady korespondentów „Chłopskiej drogi" dały nam możność wglądu w to, co się na wsi dzieje, jakie tam panują nastroje i jak chłopi ustosunkowują się do różnych aktualnych zagadnień politycznych, gospodarczych i społecznych.

Z olbrzymiej kilkutysięcznej masy korespondentów przyjechało na zjazd ponad 300, co jest liczbą bardzo dużą. Tak liczny udział w zjeździe jest dowodem wielkiego przejęcia się rolą korespondenta i niezmiernie poważnego jej traktowania. Udział w obradach wyraził się faktem, że w dyskusji nad referatem wicemarszałka Zambrowskiego zabierało głos 47 mówców — mężczyzn i kobiet. Najobszerniej omawiali oni zagadnienia samowystarczalności aprowizacyjnej kraju i współzawodnictwa w rolnictwie, sprawę kształcenia politycznego i zawodowego młodzieży wiejskiej, sprawę oczyszczenia spółdzielczości wiejskiej z elementów reakcyjnych i spekulanckich oraz sprawę upowszechnienia kultury drogą czasopism, radia i świetlic. Są to dziś rzeczywiście centralne zagadnienia w Polsce.

Na wyróżnienie zasługuje wystąpienie ob. Kołodziejczykowej z Radomskiego. Przed wojną była ona wyrobnicą we dworze, obecnie ma własne gospodarstwo, otrzymane z reformy rolnej. Oświadczyła, że całe życie marzyła o szerzeniu oświaty na wsi i wreszcie teraz mogła przystąpić do realizacji swego marzenia. Mianowicie zainicjowała w swojej gromadzie organizację i budowę Uniwersytetu Ludowego. Rozumie się, że może to robić teraz dopiero, po przeprowadzeniu reformy rolnej, gdy osiadła na „swoim".

W przemówieniu swym wicemarszałek Zambrowski podsumował do tychczasowe osiągnięcia wsi i przed stawił zadania, które powinny znaleźć swe rozwiązanie w r. 1948. Do nich należy przede wszystkim zakończenie procesu parcelacji, co da chłopom 150 tys. ha użytków rolnych oraz pozwoli na zasiedlenie na terenach południowo-wschodnich 40 tys. ha. Plan na rok 1948 przewiduje również państwową pomoc kredytową dla gospodarstw chłopskich na sumę dwóch miliardów złotych na likwidację 800 tys. ha odłogów w gospodarstwach chłopskich i 200 tys. ha w majątkach państwowych. Do podniesienia gospodarki rolnej przyczyni się też melioracja, na co przeznaczono w bieżącym roku 2 miliardy złotych i elektryfikacja dalszych 800 wsi.

Wicemarszałek Zambrowski omawiał jeszcze perspektywy rozładowania przeludnienia na wsi. Sprawa ta znalazła już częściowe rozwiązanie i w ciągu lat kilku będzie całkowicie rozwiązana.

Obszerna dyskusja nad tym referatem wywołała dodatkowe wyjaśnienia ze strony wicemarszałka Zambrowskiego, w których określił on rolę korespondenta terenowego jako bardzo znaczną. Chłop pomaga władzy ludowej, donosząc o wypadkach niedostatecznej lub wręcz złej działalności aparatu państwowego.

Ściśle powiązanie „Chłopskiej drogi" z masami wiejskimi, m. in. dzięki korespondentom, przebijało się wyraźnie podczas całej narady. Temu powiązaniu zawdzięcza też „Chłopska droga" swój imponujący rozwój. W listopadzie 1945 roku biła 20 tys. egzemplarzy, dziś nakład jej wynosi 200 tys. Podczas kiedy w 1945 roku nadesłano w ciągu trzech miesięcy 115 listów do redakcji, to w styczniu i w lutym br. nadesłano 10.759 listów i korespondencji.

Delegacja zjazdu przyjęta była przez Prezydenta Bieruta i wicepremiera Gomułkę. Wicepremier w rozmowie podkreślił, że chłop-korespondent, którego listy zamieszcza gazeta, już zajmuje wysoką pozycję w gromadzie wiejskiej, a pracując nad sobą ma możność dalszego szybkiego awansu społecznego. Ja sam — przypomniał wicepremier — byłem przez długi czas korespondentem jednego z pism lewicy społecznej w Polsce.

ZA GRANICĄ PISZĄ

Taktyczna absencja — SFZZ i plan Marshalla — Po mowie de Gaulle'a

„Prawda"

podkreśla, iż obecna formalna rezerwa Stanów Zjednoczonych w stosunku do montowanego w Brukseli bloku państw Europy zachodniej jest podyktowana względami taktycznymi:

„Przystąpienie Stanów Zjednoczonych do tego bloku uzależnione jest od szeregu warunków konstytucyjnych. Licząc się z nastrojami w kraju i wzmagającą się walką przed wyborczą, koła rządowe w Stanach Zjednoczonych oczywiście nie chcą zaryzykować postawienia w chwili obecnej przed Kongresem sprawy o formalnym przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do tego bloku. Koła te wolą przeprowadzać swój plan de facto, odraczając możliwie na jak najdłuższy okres załatwienie sprawy de jure.

Zasługuje na uwagę okoliczność, że, przystępując konkretnie do tworzenia „związku zachodniego", dyplomacja brytyjska i amerykańska zaczęła wynosić pod niebiosa państwa Beneluxu, nadając im prawie pierwszo-planowe znaczenie. Bevin zaliczył Belgię, Holandię i Luksemburg, narówni z Wielką Brytanią i Francją, do „jądra związku zachodniego". Amerykanie, przyłączając się do tego ryzykownego twierdzenia, zagarniają tymczasem w swe ręce główne dźwignie życia gospodarczego w Holandii i Belgii. Wrzawa, podniesiona dokoła państw Beneluxu, ma wyłącznie na celu stworzenie pozoru, jakoby do „związku zachodniego" przystąpiły wszystkie państwa zachodnio-europejskie oraz zamaskowanie głównych i zasadniczych dążeń dyplomacji amerykańskiej, a mianowicie włączenia do „związku zachodniego" przede wszystkim zachodnich Niemiec.

Duch Locarno i Monachium unosi się nad polityką Bevina, Bidault i Marshalla. Zamiast gwarancji bezpieczeństwa Europy przeciwko ewentualnemu powtórzeniu się imperialistycznej agresji niemieckiej wysunęta została polityka porozumienia brytyjsko-francusko-amerykańskiego i „współpracy strategicznej" z magnatami Zagłębia Ruhry, podważającej bezpieczeństwo europejskie. Związek między monopolistami amerykańskimi i magnatami Zagłębia Ruhry jest gwarancją braku bezpieczeństwa. Oto dlaczego prawdziwi zwolennicy pokoju występują przeciwko tworzącemu się na zachodzie blokowi imperialistycznemu, jawnie zmierzającemu do celów agresywnych".

„Trud"

organ radzieckich związków zawodowych pisze na temat niedawnej deklaracji Centralnej Rady Radzieckich Związków Zawodowych w sprawie planu Marshalla.

„Deklaracja ta zadała kłam oszczerstwom jakoby radzieckie związki zawodowe przeciwstawiały się omówieniu planu Marshalla przez władze naczelne związków zawodowych poszczególnych krajów. Jednocześnie zostala rozwiana legenda jakoby radzieckie związki zawodowe przeciwne były wszelkiej pomocy gospodarczej między państwami. Radzieckie związki zawodowe wypowiadają się jedynie przeciwko planowi Marshalla, który pod maską pomocy gospodarczej dąży do podporządkowania narodów Europy władzy monopoli amerykańskich.

Klasa robotnicza świata, zrzeszona w Światowej Federacji Związków Zawodowych powinna przeciwstawić planowi Marshalla, planowi ekspansji Wall Street — program odbudowy powojennej, uchwalony jeszcze na lutowej konferencji Związków zawodowych w roku 1945 i zatwierdzony przez Światowy Kongres Związków Zawodowych, który odbył się w tym samym roku w Paryżu. Program ten przewidywał m. in. całkowite rozbrojenie i demilitaryzację Niemiec, walkę o likwidację międzynarodowych karteli i trustów, jako źródeł agresji imperialistycznej oraz walkę o rozszerzenie praw związków zawodowych, jako dźwigni zorganizowanych wysiłków nad odbudową powojenną i polepszeniem sytuacji świata pracy.

Za programem tym głosowali wówczas również przedstawiciele brytyjskich Trade Unionów. „Dziś gdy Niemcy zachodnie pod patronatem imperialistów amerykańskich przekształcają się znowu w bazę wypadową i arsenał reakcji, przydałoby się, by przywódcy angielskich związków zawodowych którzy popierają obecnie plan Marshalla, przypomnieli sobie, że uchwały z roku 1945 ich również obowiązują". Przywódcy związkowi nie są na tyle naiwni, by rzeczywiście wierzyć we wspaniałomyślność amerykańskich Shylocków".

„Tribune"

stwierdza, na marginesie konferencji londyńskiej i brukselskiej:

„Ta znaczna liczba konferencyj zachodnioeuropejskich na szczeblu międzynarodowym jest niepokojącym dowodem chaosu i niezdecydowania. Trudno się oprzeć wrażeniu, że konferencyj tych jest zawiele. Zagadnienia te rozpatrywane są nierozdzielnie, a tymbardziej niepokojące jest to, że za określeniem „Unia" nie kryje się być może nic innego, jak zwykły, staromodny sojusz obronny. Tego rodzaju sojusz sam w sobie może być dobry lub zły, ale faktem jest, że Zachodnia Unia zapoczątkować może podział Europy".

„Le Monde"

charakteryzuje ostatnie przemówienie gen. de Gaulle'a:

„Ton jego jest nalegający, imperatywny, zarozumiały, nawet jeżeli przypisać oświadczeniu „wszystko jest gotowe" inne znaczenie niż osobiste".

O mowie de Gaulle'a pisze również

»Ce Soir«

„Obecnie wydaje się, że generał nie ograniczył się jedynie do żądania rozwiązania parlamentu. Dzisiej żąda on już władzy i wydaje wojnę Republice, De Gaulle i Trzecia Siła mówią tym samym językiem i prowadzą tę samą politykę — do najwyższego stopnia antykomunistyczną i uznającą poddanie się kompletne polityce międzynarodowej Stanów Zjednoczonych".



— *Nie wierć mi dziury w brzuchu, o przyjęcie do klubu, tylko śpiesz po los, bo ciągnienie III-ciej klasy już 12 b.m. A jak wygrasz jeden z trzech milionów, to cię i bez mojej protekcji do klubu przyjmą.*

Kr 1043-1

Współpraca gospodarcza polsko-czechosłowacka

przyczyni się do szybkiej odbudowy obu krajów

Układy gospodarcze z 4 lipca 1947 r. będące naturalną konsekwencją Układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją zawartego dnia 10 marca 1947 r. stworzyły trwałą podstawę dla pomyślnego rozwoju stosunków gospodarczych między obu narodami.

W r. 1938 obustronna roczna wymiana handlowa obracała się w granicach 16 miln. dolarów, obrót towarowy zaś planowany na pierwszy rok umowy tj. od 1 lipca 1947 r. do 30 czerwca 1948 przewyższa przeszło czterokrotnie tę sumę. Kiedy w r. 1938 nie było mowy o jakiejś współpracy gospodarczej w ścisłym słowa tego znaczeniu a dwustronne porozumienia dotyczyły tylko niewielu wycinków życia gospodarczego jak cel, turystyki itp. obecnie układy przewidują współpracę na wszystkich odcinkach życia gospodarczego interesujących oba kraje a więc przemysłu, rolnictwa, finansów, a nadto obejmują całokształt wspólnych zagadnień komunikacyjnych.

WYMIANA TOWAROWA

Układy są w toku realizacji a hamowane tempo ,ej początkowe koniecznością przeprowadzenia prac przygotowawczych i organizacyjnych niezbędnych dla ich uruchomienia, przybiera stale na sile.

Wymiana towarowa wyrażająca się w ponad 200 pozycjach importowych a ponad 50 poz. eksportowych, ożywia się z miesiąca na miesiąc. Przyczynia się też do tego kreowanie w Pradze Gen. Repr. Polskich Central Handlu Zagranicznego trudniącej się w imieniu reprezentowanych przez siebie Central zakupem i sprzedażą. Kontrakty na towary najważniejsze dla obu gospodarstw narodowych zostały już przeważnie zawarte. Dotyczy to naszego importu wyrobów walcowanych, kaolinu, glin ogniotrwałych, traktorów i innych maszyn rolniczych, sprzętu kolejowego, radiotele-komunikacyjnego, obuwia i artykułów technicznych, eksportu zaś węgla, cynku, energii elektrycznej, kamienia gipsowego papieru, artykułów spożywczych jak sól, ryby i drób. Przy tak znacznym i różnorodnym obrocie nie może się obejść bez sporadycznych trudności Nad usuwaniem ich czuwa polsko-czechosłowacka Komisja Obrotu Towarowego. Komisja ta nadzorująca wykonanie Układu o wymianie towarów wprowadziła na odbytych dotąd posiedzeniach zmiany do list towarowych, dostosowując je do zmieniających się potrzeb życia gospodarczego. Zajęła się ona również zagadnieniem zachowania równowagi wzajemnych korzyści gospodarczych jako podstawowego warunku pomyślnego rozwoju stosunków.

DOSTAWY INWESTYCYJNE

Istotną dla nas pozycją jest dostawa z Czechosłowacji urządzeń inwestycyjnych. Odnośny układ przewiduje dostawę w ciągu 5 lat urządzeń dla podstawowych naszych przemysłów, dalej znacznych ilości obrabiarek, dźwigów, traktorów itd. na łączną sumę 150 miln. dol. Charakter tych dostaw wymaga szczegółowego technicznego przygotowania zamówień, których opracowaniem i uplasowaniem zajmuje się nasza Misja Zakupów Inwestycyjnych w Pradze. Dotychczasowe wyniki tej pracy zamykają się sumą ok. 60 miln. dol. z tym, że obrabiarki i maszyny dla przemysłu obuwniczego napływają już do kraju.

Obradująca obecnie polsko-czechosłowacka Komisja Inwestycyjna ustali szczegółowy program dostaw w rozbiciu na okresy roczne, dostosowany do potrzeb odbudowy oraz możliwości produkcyjnych.

WSPÓŁPRACA W PRZEMYŚLE

Jeśli idzie o współpracę gospodarczą ruszyła ona z miejsca na całej swej szerokiej płaszczyźnie.

Na pierwszy plan wysunęła się jednak współpraca w dziedzinie przemysłowej, której rezultatem jest ukonstytuowanie się ponad 10 polsko-czechosłowackich Komitetów Branżowych, reprezentujących najważniejsze z punktu widzenia gospodarki narodej gałęzi przemysłu.

Powzięte uchwały regulują współpracę poszczególnych branż w zakresie produkcji, obrotu uszlachetniającego, naukowo-badawczym i innych. Punkt ciężkości w dziedzinie współpracy przemysłowej spoczywa we wspólnej budowie i odbudowie obiektów gospodarczych na terenie obu państw. Jako poważny sukces na tym odcinku należy zanotować porozumienie przemysłów energetycznych co do wspólnej budowy wielkiej elektrowni w Dworach, koło Oświęcimia. Pracę Komitetów kontroluje i koordynuje polsko-czesko-słowacka Komisja Przemysłowa.

Również na innych odcinkach życia gospodarczego współpraca jest w toku realizacji. Aktualne zagadnienia natury finansowej były przedmiotem rozważań Komisji Finansowej, zaś Komisja Naukowo-Techniczna na swym zebraniu w Warszawie w lutym br. ustaliła zasady i zakres wymiany doświadczeń naukowych, literatury fachowej i fachowców z różnych gałęzi przemysłu w celach szkoleniowych.

W chwili obecnej są w opracowaniu projekty licznych szczegółowych porozumień, obejmujących niezmiernie doniosłą we wzajemnych stosunkach grupę zagadnień komunikacyjno-żeglugowych, których rowiązania dokona polsko-czechosłowacka Komisja Komunikacyjna w najbliższym czasie.

Naczelny organ aparatu współpracy tj. Rada Współpracy Gospodarczej dokona na swym pierwszym posiedzeniu w m. bież., przeglądu dotychczasowych osiągnięć w rozwoju wzajemnych stosunków.

Ceny surowców na rynkach światowych

W październiku roku ub. istniała dość duża rozbieżność między cenami dwóch największych dostawców tłuszczu bydlęcego USA i Argentyny. W Stanach Zj. na skutek ostrej kontroli cen, utrzymywała się cena łoju na poziomie 280 dolarów za tonę, podczas, gdy w Argentynie, gdzie eksport jest zmonopolizowany, cena była sztucznie wyśrubowana aż do 840 dolarów za tonę.

W listopadzie natomiast ceny łoju w USA zaczęły szybko wzrastać i w końcu miesiąca doszły do 560 dolarów za tonę. W Argentynie zaś z powodu dużego nacisku ze strony konsumentów zredukowano cenę łoju do 600 dolarów za tonę. Po tej cenie zawierane były ostatnio większe transakcje eksportowe.

MASŁO

W latach 1946-47 Dania eksportowała masło śmietankowet w cenie przeciętnie 5 koron za kilogram. Anglia odbierała większe ilości masła po 4,5 koron za kilogram tj. po 960 dolarów za tonę, natomiast inne kraje płaciły około 6 koron za kilogram.

Ostatnio cenę duńskiego masła śmietankowego podwyższono do 6,5 koron za kilogram dla wyrównanie niekorzystnej dla Danii różnicy cen eksportu i importu. Jak donosi „Wnieszniaja Torgowla" przed wojną Dania mogła kupić 1 tonę węgla za 22 futny masła, a teraz musi za nią dać 45 funtów masła.

Tłuszcz palmowy kosztował ostatnio c. i. f. Antwerpia 175 funtów szterl. według informacji poważniejszego czasopisma Anglicy płaca w swych posiadłościach Malajskich po 70 funtów szterl. za tonę.

SODA KAUSTYCZNA

W USA soda kaustyczna w większych transakcjach kosztuje 72 dolary za tonę. Z drugiej ręki sprzedaje się sodę kaustyczną w Stanach Zj. po 300 dolarów, a w Brazylii nawet 700 dolarów za tonę.

PAPIER GAZETOWY

Papier gazetowy kanadyjski przy większych transakcjach kontraktowych kosztuje w Nowym Jorku 90 dolarów, a w Anglii 141 dolarów na tonę. Za papier ze Szwecji przy dostawie natychmiastowej płaci się w Nowym Jorku 225 — 240 dolarów za tonę.

BAWEŁNA

Cena bawełny w USA kształtowała się w końcu ub. roku na poziomie 750 dolarów za tonę, czyli 3.5 do 4 razy drożej, niż przed wojną.

CUKIER

Cena cukru wynosiła na Kubie 120 dolarów za tonę f. o. b. lub 135 dolarów za tonę c. i. f. Londyn. Na bliskim Wschodzie przy płaceniu funtami szterlingami żądają za cukier aż 230 dolarów za tonę.

KAKAO

Po ostatniej zwyżce cen, kakao ostatnio sprzedawano w USA po 47 centów za funt tj. 1.035 dolarów za tonę, czyli 9 razy drożej niż przed wojną. Na Złotym Wybrzeżu własny koszt produkcji kakao wynosi 367 dolarów, a na eksport do Stanów Zjednoczonych cena wynosi około 1.000 dolarów za tonę.

ZAW

Wzrost obrotów zagranicznych Bułgarii

W roku 1947 handel zagraniczny Bułgarii znacznie się rozwinął. W porównaniu z rokiem 1946 import wzrósł o 4 miliardy lewów, a w porównaniu z rokiem 1945 o 13 miliardów lewów.

Bilans handlowy Bułgarii za okres od stycznia do listopada 1947 r. włącznie wykazuje saldo dodatnie 2.898 milionów lewów, co uważać należy za poważny sukces, zważywszy trudności, z jakimi państwo walczyć musiało w okresie powojennym.

W obrotach z zagranicą pierwsze miejsce zajmuje Związek Radziecki, który dostarczył w tym okresie Bułgarii różnych towarów za 11.545 milionów lewów i zakupił towarów za 11 tys. milionów lewów. Na drugim miejscu jest Czechosłowacja, która sprzedała Bułgarii swych towarów za 2.511 milionów lewów, a kupiła od niej za 4.282 milionów lewów.

Poważnym kontrahentem była również Polska, która zajmuje 3 miejsce w jej handlu zagranicznym. W okresie od stycznia do listopada roku ub. Polska zakupiła od Bułgarii towarów za 2.019 milionów lewów, a sprzedała za 689 milionów lewów. Dalsze miejsca zajmują: Jugosławia, importująca za 726 i eksportująca za 1.038 milionów lewów, Turcja importująca za 356 i eksportująca za 396 milionow lewów, a następnie Belgia importująca na sumę 271 miln. lewów. Najmniejszą stosunkowo pozycję zajmuje Rumunia, która przywiozła do Bułgarii za 178 milionów lewów, a wywiozła za 193 milionów lewów.

Najpoważniejszymi pozycjami były metale i wyroby metalowe (3 630 milionów lewów), tekstylia (2 691) milionów lewów), maszyny instrumenty i aparaty (2.588 milionów lewów), samochody, wagony i statki (1.799 milionów lewów) oleje i minerały (1.287 milionów lewów), surowce dla przemysłu papierniczego (956 milionów lewów), oraz zboże i warzywa suszone za 939 milionów lewów.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmuje tytoń, który stanowił 85 proc. eksportu i przyniósł 17.113 milionów lewów. Poza tym wymienić należy owoce, warzywa, wino, węgiel, minerały, skóry surowe, bydło rzeźne etc., których produkcja i wywóz stale wzrasta.

Leningrad otrzyma gaz

(hs) W ślad za Moskwą, która otrzymała gaz z Saratowa, w najbliższej przyszłości zostanie zaopatrzony w gaz Leningrad przez połączenie go specjalnym rurociągiem z zagłębiem estońskim, kosztem 2,5 mld. rubli.

Wnętrza ziemi Estońskiej SSR kryją miliardy ton łupku palnego, którego pokłady ciągną się równolegle do zatoki fińskiej. Uruchomienie i należyte wykorzystanie tych skarbów energii kalorycznej przewidziano w ramach pięciolatki.

Po ukończeniu robót Leningrad zużyje o 3 miliony m. kub. drzewa mniej oraz zaoszczędzi 245 tys. ton płynnego paliwa

Wykorzystać wszystkich fachowców

W pierwszej fazie odbudowy naszego przemysłu stykaliśmy się stale ze zjawiskiem, że nieliczni fachowcy dokonywali rzeczy, zdawałoby się, niewykonalnych. Potrafiliśmy nie tylko uruchomić zakłady, które pracowały na ziemiach dawnych i z których pracą byliśmy obeznani, ale również odtworzyliśmy skomplikowane procesy wytwórcze w dziedzinach dotychczas w ogóle albo niewiele znanych polskim technikom. Tak było z jeleniogórską fabryką włókien sztucznych, tak z wytwórnią szkła optycznego, tak w fenolownią w Bobrku i wielu innymi zakładami. Tu decydowali technicy i inżynierowie. W innych gałęziach produkcja zależała od pracowników fizycznych, od sortowaczek łupku szamotowego w Nowej Rudzie, od hutników w hutach szkła ołowiowego i pracujących z nimi cyzelerów, od tkaczy dywanowych w Krzyżatce itd. Zdawaliśmy sobie sprawę, że fachowców mamy niewielu, lecz na razie wystarczali oni a inni powiększali kadry, przechodząc gruntowne szkolenie.

Wejście w drugi rok Planu Trzyletniego znamionuje olbrzymi rozmach warsztatów produkcyjnych i rozbudowa istniejących zakładów. Plan na rok 1948 przewiduje ogólny wzrost produkcji — ilościowy i jakościowy. W dziedzinach, gdzie fachowca, szczególnie pracownika fizycznego, przeszkolić można szybciej, nie przewiduje się większych trudności. W gałęziach specjalnych istnieje jednak obawa, że zakreślone planem podwyższenie produkcji może być narażone wskutek braku dalszych sił fachowych.

Planowe szkolenie kadr rozciąga się — rzecz jasna — na lata, nie na miesiące, i trudno wymagać, by ktoś stawał do produkcji, nie posiadając odpowiedniego zapasu wiedzy i umiejętności fachowych. Wydaje się jednak, że zbyt poważna ilość fachowców wciąż jeszcze stoi poza produkcją, pracując w innych dziedzinach. Fakt taki mógł ostatecznie mieć logiczne uzasadnienie dwa lata temu, kiedy wielu tkwiło jeszcze w warunkach i nawykach okresu wojennego, dziś jednak, przy coraz większym normowaniu się życia w każdej dziedzinie, takie absentowanie się jest niedopuszczalne.

Jest jeszcze czas na przedsięwzięcie kroków, które by zapobiegły możliwym trudnościom. Rozwiązanie wymaga dużej rozwagi i znalezienia takiej drogi, która by skłoniła fachowców stojących na uboczu do włączenia się w ogólną pracę nad odbudową gospodarczą. Wszyscy bowiem fachowcy, do ostatniego, muszą być wykorzystani jak najproduktywniej.

(db)

Gliwicka walcownia drutu świeci przykładem

Walcownię drutu w Gliwicach przejęły władze polskie w sierpniu r. 1945 w stanie zupełnego demontażu i bez maszyn. Pozostała część maszyn wymagała przeważnie kapitalnego remontu.

Już w październiku 1945 produkcja wynosiła 38 ton gwoździ i ok. 1,5 ton teksów. W grudniu tegoż roku — 100 ton gwoździ i 15 ton teksów. W styczniu 1946 r. wyprodukowano 120 ton wyrobów, a w grudniu 480 ton.

Plan produkcyjny za r. ub. wykonano w 115,5 proc., wytwarzając na planowanych 4856 — 5.610 ton wytworów z drutu. Styczniowy plan produkcyjny wykonano w 102,5 proc., zaś w lutym br. na planowanych 513 ton wyprodukowano 563 tony, co stanowi 110 proc. planu.

W roku bież. planuje się dalszą rozbudowę poszczególnych działów i wzrost produkcji.

Wybudowanie dalszych maszyn ciągarskich podniesie produkcję z 600 na 1000 ton miesięcznie. Remont i uruchomienie starych maszyn gwoździarskich spowoduje wzrost produkcji miesięcznej do 500 ton. W teksiarni dzięki wyremontowaniu i uruchomieniu dalszych maszyn produkcja miesięczna wzrośnie z 60 do 80 ton. Siatkarnia po wybudowaniu dalszych maszyn dla produkcji siatek zbrojeniowych podniesie wydajność z 6 do 25 ton miesięcznie.

Ponadto rozbudowa łańcuchowni, wytwórni drutu kolczastego, siatkarni drugiej, ocynkowni drutu, oraz uruchomienie nowych działów produkcji drutów oporowych, szpilek dla przemysłu galanteryjnego, obok rozbudowy warsztatów remontowych, stanowią poważną rękojmię wykonania planu produkcyjnego na r. 1948.

Na terenie zakładu zastosowano szereg wynalazków i ulepszeń: udoskonalono maszynę do wyrobu gwoździ od 5 do 8 cali, wykorzystując nadmierną siłę młota uderzeniowego.

Autorami tego pomysłu są: inż. Schneider, kier. gwoździarni Feliksik ,szef prod. Danecki, kier. warszt. Baszczyński kier. biura planów Lipski oraz ślusarz Teodor Ficek.

Zastosowano również pomysł uchwytu do strugania noży do maszyn gwoździarskich, następnie wprowadzono udoskonalenie do wyżarzania drutu.

Załoga PFZA w Chorzowie ulepsza produkcję

Akcja oszczędnościowa, której celem jest usunięcie marnotrawstwa materiałowego, usprawnienie produkcji i administracji znajduje szerokie zastosowanie w naszych zakładach przemysłowych. Poważne prace w tym kierunku prowadzi załoga Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie. Już w 1946 r. pracownicy fabryki wprowadzili szereg ulepszeń produkcyjnych. Była to nowa metoda spawania lin miedzianych do wtórnego doprowadzenia prądu o teżeniu 40.000 A; pomysł wstępnego odsiarczania płóczki Thyssena za pomocą odpadkowego kondensatora, zawierającego azotniak, urządzenie do odsiewania koksu, ulepszenie sposobu destylacji azotniaku. Najbardziej „rentowne" okazało się przekonstruowanie i ulepszenie sposobu dociągania śrub po stronie wtórnej przy transformatorach pieców karbidowych, co przyniosło oszczędność 1.059 tys. zł oraz wykorzystanie odpadków elektrodowych przez mielenie ich na grafit hutniczy — 1.131 tys. zł oszczędności.

Do najpoważniejszych z 48 wniosków zgłoszonych w r. ub. do Komisji Usprawnień i Wynalazków należy pomysł oczyszczania kół elewatorów, nowy system czyszczenia saletrzaku, sposób produkcji bezpieczników, konstrukcje wywrotnicy wagonowej, która zmechanizowała i uprościła wyładowanie kamienia wapiennego. Sam tylko wniosek inż. Friedla, odnośnie zmiany konstrukcji pieców karbidowych dający poważne zwiększenie ich wydajności przyniesie roczną oszczędność 67.940 tys. zł. (y)

Otwarcie nowego PDT

w Warszawie

Wkrótce przed świętami nastąpi otwarcie III Powszechnego Domu Towarowego w Warszawie, przy ul. Puławskiej 47a, tel. 429-10.

W estetycznie wybudowanym pawilonie na rogu ul. Puławskiej i Dworkowej Państwowe Przedsiębiorstwo PDT da ludności pracującej, zamieszkałej w południowych dzielnicach Warszawy trzeci z kolei sklep uniwersalny — zaopatrzony w bogaty asortyment towarów w działach: konfekcyjnym, włókienniczym, przemysłowym, szklanym, porcelanowym, chemicznym, obuwia i galanterii skórzanej, zabawkarskim, a co też bardzo ważne i spożywczym.

Wiadomo z doświadczenia dwóch już czynnych Powsz. Domów Towarowych w Warszawie, jak wielką cieszą się one popularnością i powodzeniem u świata pracy i sądzimy, że otwarcie III PDT ucieszy mieszkańców Mokotowa odbudowującej się Warszawy. Kr. 1054-1

Kolejnictwo na równi z przemysłem

3-letni dorobek Polskich Kolei Państwowych

Jeden z ekonomistów, omawiający osiągnięcia kolejnictwa polskiego w ciągu ostatnich dwu lat, postawił PKP w rzędzie przemysłu górniczego, hutniczego i włókienniczego, a więc najjaśniejszych punktów naszego życia gospodarczego.

Awans bardzo wysoki. Kolejnictwo polskie nie jest jeszcze wolne od usterek, zwłaszcza tych drobnych, najłatwiej dostrzegalnych i krytykowanych przez wszystkich. Byłoby jednak wielką krzywdą, gdybyśmy tylko na podstawie tych najczęściej uzasadnionych gospodarczo — niedociągnięć powojennych, wydawali sąd o całokształcie pracy 350-tysięcznej armii kolejarzy polskich.

Kolejnictwo nasze, mimo kompletnej dewastacji, potrafiło w krótkim czasie zdobyć się na ogromny wysiłek, uzyskując sprawność, o której w 1945 r. mogliśmy tylko marzyć.

I tu trzeba wyrazić uznanie tym bezimiennym kolejarzom, poczynając od torowego a kończąc na naczelniku stacji, którzy w kilka godzin po wypędzeniu zajmowali samorzutnie swe kolejarskie posterunki. Nikt wtedy nikogo nie pytał o wynagrodzenie, o zakres pracy, o dodatki za nadliczbowe godziny. To były sprawy nieistotne. Kolej musiała funkcjonować!

OBRAZ ROZPACZY

Nie łatwo było wskrzesić kolejnictwo polskie. To co objęliśmy w roku 1945, przedstawiało obraz nędzy i rozpaczy. Według danych statystycznych z tego okresu ok. 60 proc. parowozów, ponad 50 proc. wagonów osobowych i ponad 20 proc. wagonów towarowych znajdowało się w stanie nie nadającym się do użytku. Nic dziwnego, że pasażerowie jeździli na dachach i stopniach wagonów, że w przedziałach przewidzianych normalnie dla ośmiu ludzi — tłoczyło się dwudziestu i więcej.

Punktualność, z której kolejnictwo polskie słynęło, nie istniała, tak jak nie było pewności, czy pociąg skierowany do stacji „X", rzeczywiście tam dojdzie. Dziś, kiedy nikogo już nie dziwią luksusowe wagony sypialne i restauracyjne, zapomina się o podróży na dachu towarówki. Robi się natychmiast wielki krzyk, gdy ktoś, jadąc na święta do domu, musiał stać na korytarzu, bo mu zabrakło miejsca siedzącego w przedziale.

Wagonów osobowych mamy w dalszym ciągu za mało, bo wagon to nie jest pudełko zapałek. Z 20 głównych warsztatów kolejowych, które objęliśmy z końcem wojny, 4 były całkowicie zniszczone, 5 poważnie uszkodzonych, 9 — ogołoconych doszczętnie z obrabiarek, urządzeń mechanicznych. Ocalały jedynie 2 warsztaty główne. Mogły się one podwoić i potroić w pracy, ale niepodobieństwem było wykonać pracę, którą normalnie wykonywało 20 podobnych warsztatów. Stan ważniejszych urządzeń trakcyjnych, bez których nie do pomyślenia jest wszczęcie ruchu kolejowego, przedstawiał się rozpaczliwie. Zniszczono 25 proc. obrotnic, 45 proc. dźwigów węglowych, 50 proc. zapadni, 40 proc. stacyj wodnych i wież ciśnień. Liczby te mają swoistą wymowę, którą trudno zrozumieć z okien wyremontowanego wagonu lub od budowanej poczekalni stacyjnej.

WIELKI ZRYW

W dalszym ciągu będziemy posługiwać się liczbami, które najlepiej obrazują rozwój pracy PKP w ciągu ostatnich 2 lat. W roku 1947 przewieziono 326 miln. pasażerów, podczas gdy w r. 1946 około 245 miln. Naładowano wagonów towarowych 4.982.279 (3.925.335). Liczby w nawiasach dotyczą osiągnięć w roku 1946. Tu trzeba również zaznaczyć, że w r. 1945 z największym wysiłkiem kolej zdołała załadować zaledwie 128 tys. wagonów towarowych. Naładowano węgla w r. ub. — 46 miln. ton (36 miln. ton), wybudowano mostów kolejowych na stałe — — 12 tys. m b. (9 tys. m. b.), prowizorycznych — 1.500 m. b. (7 tys. m. b.), odbudowano torów kolejowych — 2 470 km (2.140 km), wykonano napraw parowozów 3.135 (2.952), wykonano napraw wagonów osobowych 6.822 (5.777), wykonano napraw wagonów towarowych — 50.300 (60.750), odbudowano sygnałów kolejowych — 3.473 (1.524 szt.), wybudowano przewodów teletechnicznych — 20 015 przew. km (16.380 przew. km), zainstalowano punktów świetlnych — 48.864 szt. (29 tys. szt.).

DALSZA AKTYWIZACJA

Rok bieżący prowadzony będzie pod znakiem nieustannej aktywizacji kolejnictwa we wszystkich jego działach. Na czoło prac inwestycyjnych wysunięto przede wszystkim aktywizację rejonu szczecińskiego, gdzie przeprowadzone będą wielkie prace przy rozbudowie portowych urządzeń kolejowych. Drugim wielkim zamierzeniem jest dalsza rozbudowa węzła warszawskiego, tj. rozpoczęcie budowy mostu średnicowego oraz nowego dworca dalekobieżnego i podmiejskiego. Ministerstwo Komunikacji postanowiło umożliwić w końcu roku 1948 dojazd do centrum miasta pasażerom podmiejskim, których olbrzymią większość stanowią pracujący w stolicy.

Z ważnych zamierzeń inwestycyjnych PKP należy wymienić dalszą odbudowę linii kolejowej Tomaszów Mazowiecki — Radom. Przyczyni się to do ożywienia gospodarczego tej części kraju, zasobne w pokłady rudy żelaznej i kompleksy leśne. Następnie zaplanowano odbudowę 221 km linii jednotorowych i 216 km linii dwutorowych, doprowadzenie do żądanej przelotności Śląsk — Szczecin, Katowice — Gdynia, Śląsk — Warszawa, Śląsk — Radom — Dęblin, Łuków — Brześć oraz Wrocław — Katowice — Kraków — Przemyśl (linia tranzytowa).

Odbudowa mostów kolejowych prowadzona będzie na Odrze, Wiśle, Warcie, Bugu i Narwi. Ogólny metraż wyniesie w r. b. 6.700 m.b., z czego 90 proc. będą stanowiły mosty stałe. Zwiększenie wydajności warsztatów kolejowych wzrośnie o 20 proc., polepszenie wykorzystania parowozów do 150 km przeciętnego dziennego przebiegu, oraz obniżenie odsetka chorego taboru. Ministerstwo Komunikacji zamierza zrealizować powyższe zadanie przez dalszą odbudowę, rozbudowę warsztatów kolejowych i parowozowni, stwarzając przy tym warunki do racjonalnego współzawodnictwa w pracy.

Omawiając dotychczasowe osiągnięcia i modernizację i zamierzania PKP, chcieliśmy zwrócić uwagę społeczeństwa na wagę problemu, jaki stanowi kolejnictwo, chcemy również, by do tych spraw podchodzono z właściwą miarą oceny. Krytyka kolei nie może być gołosłowna, jak nie jest gołosłowna jej pochwała.

WŁADYSŁAW MILCZAREK

PKP wykonały plan

przewozowy w 104 proc.

PKP załadowały i przewiozły w lutym rb. — 438.347 wagonów towarowych, zamiast planowanych 420.210, wykonując plan w 104 proc. Dla porównania podajemy, iż w lutym 1938 roku PKP załadowały 317.052 wagony, a w lutym r. ub. 260.233 wagony towarowe. Wzrost załadunków w lutym rb. w stosunku do lutego 1938 r. wynosi 38 proc., a w stosunku do lutego ub. roku — 6 proc.

„M 8-20", elektryczne pogotowie ratunkowe przemysłu

W Gliwicach znajduje się jedyna w Polsce fabryka, produkująca materiały izolacyjne do maszyn elektrycznych. Materiały te są obok miedzi i żelaza najistotniejszą częścią maszyny elektrycznej. Oprócz oddziału materiałów izolacyjnych fabryka gliwicka posiada od niedawna również i oddział naprawczy.

Ze względu na wagę zagadnienia remontu i napraw maszyn elektrycznych dla przemysłu Zjedn. Przem. Maszyn Elektr. postanowiło przenieść największy zakład naprawczy, jakim była fabryka „M 20" w Chorzowie, na teren gliwickiej fabryki materiałów izolacyjnych „M 8".

Połączenie obydwu zakładów usunie dotychczasowe braki niewłaściwego remontu maszyn elektrycznych i pozwoli szczupłemu terenowo „M 20" na dalszą rozbudowę.

Komasacja zakładów przyczyniła się w dużym stopniu do przekroczenia planu produkcyjnego. Plan remontów na 1947 r. wykonano w 142 proc., plan produkcji materiałów izolacyjnych w 154 proc. Plan remontów na r. 1948 jest blisko dwukrotnie większy od planu z r. ub. Wzrośnie również produkcja materiałów izolacyjnych, których fabryka gliwicka wykona trzy razy więcej niż w r. ub.

Co najważniejsza fabryka ulegnie dalszej rozbudowie, przeniesiona tu bowiem zostanie jeszcze w r. b. fabryka szczotek węglowych z Tarnowskich Gór.

Poza akcją komasacyjną decydujący wpływ na wzrost produkcji miała racjonalizacja pracy. Przy produkcji mikafolii zastosowano półmechanizację pracy, co wybitnie wpłynęło na wzrost wytwórczości oraz na jej ujednostajnienie. Inicjatorem pomysłu był prof. Gogolewski.

Mistrzowie na cewkarni: Derda i Mrowiec wynaleźli sposób wykonania prętów przeplatanych. Dzięki zastosowaniu tego pomysłu umożliwili oni remont dużych generatorów na 16 tys. kva.

Gliwicki zakład współpracując z przemysłami innych branż, ma na swoim koncie poważne osiągnięcia. I tak m. in. załoga tego zakładu w ciągu czterech dni wyremontowała silnik wyciągowy kop. „Bielszowice", przez co w wydatnym stopniu przyczyniła się do wykonania planu wydobycia węgla na tej kopalni. Zakład przyszedł również z pomocą kopalni „Anna", gdzie wskutek zepsucia się silnika wyciągowego został unieruchomiony jeden szyb. W elektrowni wałbrzyskiej zepsuł się silnik o mocy 30 tys. kV. Załoga gliwickiej fabryki rozumiejąc, iż od szybkiej jego naprawy należy usunięcie przerw w dostarczeniu prądu, remont ten przeprowadziła w błyskawicznym tempie.

Fabryka w Gliwicach przystępuje obecnie do próbnej produkcji mikanitu białego. Dotychczasowe próby tej nowej produkcji dały zadawalające wyniki, chociaż sam proces technologiczny przedstawia niemało trudności; mikanit biały wiązany zapomocą specjalnego lepiszcza nieorganicznego przy temp. 180 stopni poddawany jest równocześnie ciśnieniu 150 atmosfer. Lepiszcze nieorganiczne do powiązania miki, pomysłu inż. Hryniewieckiego jest w obecnej chwili przedmiotem próbnych badań.

(am)

Huta „Baildon" przyśpiesza

tempo odbudowy

HUTA „Baildon" obok wydziałów hutniczych posiada szereg wydziałów przetwórczych, przerabiających wysokogatunkową stal na różnego rodzaju wyroby.

Z wydziałów tych najważniejszymi są: zimna walcownia, ciągarnia drutu, ciągarnia prętów, łańcucharnia, wytwórnia elektrod, wytwórnia wierteł i warsztat mechaniczny. Pomimo braku fachowców, zarówno produkcja w tonach jak i wydajność na robotnikodniówkę i maszynogodzinę zostałą w roku 1947 znacznie podniesiona, przy stałym wzroście jakości wyrabianych stali. Huta „Baildon" wykonała plan roczny w 125,5 proc.

ELEKTRODY WŁASNEJ PRODUKCJI

Jednym z największych osiągnięć huty „Baildon" w r. 1947 było podniesienie produkcji elektrod zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym, co wpłynęło na zaspokojenie potrzeb rynku krajowego w 100 proc. Elektrody potrzebne są do wszelkich konstrukcji spawanych, m. in. do budowy i naprawy mostów, taboru kolejowego i wszelkich konstrukcji żelaznych. Głównym konsumentem elektrod jest Zjednoczenie Taboru i Sprzętu Kolejowego. Pokrycie zapotrzebowania rynku krajowego na elektrody przez hutę „Baildon" nie tylko zezaoszczędziło wielką ilość dewiz ale w ogóle umożliwiło rozwinięcie wymaganego tempa odbudowy, zagranica bowiem nie byłaby w stanie wykonać większych dostaw. Opracowanie jakości elektrod jest wynikiem długoletnich prac i badań inż Czyrskiego, zaś wzrost produkcji należy zawdzięczać twórczej pracy załogi huty „Baildon".

NOŻE BIMETALOWE

Niemniej ważnym osiągnięciem huty „Baildon" było zwiększenie produkcji noży długich do ilości prawie całkowicie pokrywającej potrzeby krajowe. Dotyczy to noży dla przemysłów: papierniczego, drzewnego, skórzanego i metalowego. I tu trzeba było pokonać szereg trudności zarówno metalurgicznych, jak i mechanicznych. Wymienione przemysły używają bowiem dwu gatunków noży: jednorodnych, wykonanych całkowicie ze stali narzędziowej i noży nakładkowych, które poza częścią tnącą wykonane są z miękkiej stali. Produkcja noży jednorodnych była przez hutę „Baildon" całkowicie opanowana już w czasach przedokupacyjnych, natomiast produkcja noży nakładkowych była czymś zupełnie nowym.

Wynalazkowi inż. Brykalskiego i inż. Mogilnickiego zawdzięczać należy, iż produkcja noży nakładkowych z punktu widzenia jakościowego została opanowana. Huta uzyskała przydział kilku długich heblarek, poza tym przystosowała do tej produkcji stare 3 szlifierki. W wyniku tego produkcja noży wzrosła w ciągu 1947 r. z 350 sztuk na 2 tys. sztuk miesięcznie.

TRIUMF PRACY ZESPOŁOWEJ

Seria sukcesów produkcyjnych huty „Baildon" nie kończy się jednak na tym. Pokrótce należy wymienić jeszcze rozwiązanie technicznych trudności przy produkcji twardego metalu „baildonitu", — zwłaszcza przeciągadeł z „baildonitu", jak również znaczne podniesienie produkcji stali kwasoodpornych, uniezależniające przemysł chemiczny od sprowadzania tych stali z zagranicy.

Sukcesy produkcyjne huty „Baildon" są wynikiem skoordynowanej pracy zespołowej. Huta pracuje jako zespół i żadne z jej osiągnięć nie jest wyłączną zasługą jednego wydziału produkcyjnego.

(mk)

Wieś czeka

na kredyty elektryfikacyjne

Wsie podkrakowskie pozazdrościły światła elektrycznego wsiom łowickim i na początku zeszłego roku szereg z nich przystąpiło do organizacji komitetów elektryfikacyjnych i pierwszych prac z tym związanych. Jednym z główniejszych wykonawców było tutaj Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, które w ubiegłym sezonie budowlanym zelektryfikowało całkowicie 12 wsi, budując 50 km linii wysokiego napięcia i tyleż linii niskiego napięcia oraz 15 wewnętrznych transformatorów. W najbliższych tygodniach przystąpi się do pracy przy elektryfikacji wszystkich niemal wsi w powiecie bocheńskim. Prace są obliczone na 120 miln. zł i będą trwały trzy lata.

Dużym utrudnieniem dla rolników jest brak odpowiednich kredytów na te inwestycje, wprawdzie państwo pokrywa 30 proc. ogólnych kosztów, ale na spłacenie reszty należności rolnicy mogą zaciągnąć w Banku Rolnym krótkoterminowe pożyczki, które trudno jest spłacić w ciągu roku. Umożliwienie zaciągania pożyczek co najmniej trzyletnich usprawniłoby akcję elektryfikacji wsi we wszystkich województwach w Polsce, gdyż dziś pozwolić sobie na to mogą tylko okolice mniej zniszczone przez działania wojenne. (m)

Produkcja i eksport

metali nieżelaznych

(mk) Górnictwo Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych poszukuje nowych złóż. Poszukiwania czynione są w rejonie Bolesławca, Olkusza, Chrzanowa i Szczakowej, przy czym w opracowaniu jest projekt budowy nowej kopalni i huty tlenku cynku koło Bolesławca.

ZPMN eksportuje swoje wyroby w formie cynku surowego w płytach, cynku rafinowanego i czystego, w szczególności zaś w postaci blach cynkowych. Znaczne ilości cynku przerabia się na biel cynkową, której produkcja po zaspokojeniu stosunkowo niewielkich potrzeb rynku krajowego przeznaczona jest również na eksport

Rybołówstwo dalekomorskie

O wykorzystanie koniunktury na rynku międzynarodowym

Rybołówstwo jest obecnie w naszej gospodarce ważną dziedziną przemysłową. Pięćset kilometrów wybrzeża i kilkanaście portów rybackich pozwalają na taki jego rozwój, że będziemy mogli na tym polu śmiało konkurować z państwami, które przemysł ten mają postawiony dziś na znacznie wyższym poziomie.

Połowy kutrowe na Bałtyku ograniczające się prawie wyłącznie do połowu dorsza, mogą być zwiększone znacznie już w tym roku, proporcjonalnie do rosnącej liczby kutrów i łodzi. Oczywiście zakładając, że usprawniona zostanie wreszcie dystrybucja wewnątrz kraju i rozszerzone możliwości eksportowe do państw Europy środkowej i południowo - wschodniej. Liczyć się jednak należy z coraz większymi trudnościami wywozowymi dorsza — ryby cenionej wszędzie poza Polską. Trzeba będzie w przyszłości wykorzystać nawiązane kontakty dla zbytu ryb poławianych dziś w niewielkich jeszcze ilościach przez nasze trawlery dalekomorskie. Znaczenie tych połowów wzrasta, dzięki umiejętnemu wykorzystywaniu koniunktury na rynku międzynarodowym, a „Dalmor" największe nasze przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich — przynosi już dochód.

PRZEDWOJENNY STAN POSIADANIA

W roku 1937 mieliśmy 15 lugrów śledziowych i 3 trawlery o łącznej mocy silników 2.750 KM. Załogę tych statków stanowili rybacy polscy (ok. 150 ludzi) i podobna ilość rybaków cudzoziemskich, którzy obok pracy na statkach, mieli również obowiązek szkolenia naszego narybku. Podkreślić tu trzeba, że systematyczne szkolenie rybaków rozpoczęto praktycznie już od r. 1931.

Statki dalekomorskie złowiły w 1937 roku 6.866 ton śledzi, 13,8 ton dorsza, 75,8 ton innych ryb, czyli razem prawie 7.000 ton, wartości niespełna 8 miln. zł (wg cen ówczesnych). W roku następnym, przy zwiększonej o 5, liczbie statków uzyskano już z połowów dalekomorskich ponad 10 tys. ton ryb (głównie śledzia). W r. 1937 importowaliśmy 63 tys. ton ryb morskich a wywieźliśmy zaledwie 400 ton. Był to co prawda rok szczególnie dla rybołówstwa niepomyślny, zmuszający do zwiększenia importu.

POŁOWY A ZAPOTRZEBOWANIE

Przeciętnie jednak przyjąć należy, że przy spożyciu ryb morskich, dochodzącym do 77 tys. ton rocznie, połowy własne (bałtyckie i dalsze) nie pokrywały więcej jak 25 proc. zapotrzebowania, choć na przestrzeni lat istniały znaczne wahania. Tak np. w r. 1927 połowy własne pokryły zaledwie 2,2 proc. ogólnego spożycia a w r. 1936 nawet 31 procent.

W ostatnich dwu latach przedwojennych z własnych połowów uzyskano: w r. 1937 — 14.000 ton a w 1938 r. — 12.520 ton. Aczkolwiek połowy przybrzeżne miały wpływ na kształtowanie się importu (szproty), to jednak połowy dalekomorskie, stale się zwiększające, stanowiły pozycję coraz bardziej poważną, eliminującą znaczną część ewentualnego przywozu śledzi, na które pobyt zawsze był duży.

Spożycie ryb morskich w Polsce było największe w r. 1929, stanowiąc przeciętnie ok. 3 kg na głowę ludności. W dobie kryzysu spadło do 1,6 kg (rok 1932). W roku 1937 wynosiło około 2,2 kg na głowę. Analogiczne cyfry dla innych krajów były znacznie wyższe: w Niemczech 12,5 kg, w Anglii 25 kg, w Japonii aż 50 kg.

WZROST SPOŻYCIA

Teoretycznie spożycie ryb w Polsce po wojnie znacznie spadło, przede wszystkim na skutek zmniejszenia się o 1/4 ludności kraju oraz z powodu braku głównych odbiorców, jakimi byli Żydzi lub ludność terenów zabużańskich. Poza tym rolę równie poważną, zmniejszającą spożycie, odgrywa tu złe funkcjonowanie aparatu dystrybucyjnego.

W tych warunkach wydawało się, że wewnętrzne możliwości konsumcyjne w najbliższych latach nie przekroczą 50 proc. zapotrzebowania przedwojennego. Okazało się jednak, że spożycie nie zmalało. W r. 1946, przy 23,3 tys. ton własnych połowów (głównie kutrowych), dowieziono z zagranicy 55.2 tys. ton, a w r. 1947, gdy własne statki złowiły 39 tys. ton (w tym 6 tys. ton dalekomorskie), importowaliśmy 33,4 tys. ton. Stąd wyprowadzić można wniosek, że spożyto w kraju 78,5 tys. ton ryb w r. 1946 a 72,4 tys. ton w roku ubiegłym. W obu okresach ponad 60 proc. spożycia przypada na śledzie rozdzielane w ramach zaopatrzenia kartkowego.

DLACZEGO IMPORTUJEMY ŚLEDZIE

W tym miejscu warto się zastanowić nad pytaniem: „dlaczego właściwie importujemy śledzie"? Jest to co prawda artykuł o dużej wartości odżywczej ale drogi, nie posiadający cech pożywienia niezbędnego oraz — co najważniejsze — sprowadzany za dewizy lub w rozliczeniach clearingowych. Przy obecnej cenie śledź stał się artykułem prawie luksusowym.

Niestety głównym powodem, dla którego musimy importować śledzie jest wielkie zapotrzebowanie rynku wewnętrznego oraz nasze umowy handlowe, zawierane w tej czy innej formie. Szwedzi dają nam za węgiel rudę, maszyny i wiele cennych urządzeń przemysłowych to czego nam brak, posiadają jednak duże nadwyżki ryb morskich, zwłaszcza śledzi i szprotów, które starają się eksportować za wszelką cenę. Również Norwegia, Anglia czy Holandia — kraje o silnie rozwiniętym rybołówstwie eksportowym — godzą się na wywóz swych wyrobów przemysłowych lub zakup naszego węgla ale m. in. pod warunkiem umieszczenia na liście eksportowej pewnych ilości śledzi. A z państwami tymi handel zagraniczny prowadzić musimy.

Najlepiej radzi sobie z tym problemem „Dalmor", który wykorzystując koniunkturę dorsza w Anglii i Holandii, zamienia go na cenne u nas śledze. Przede wszystkim „Dalmor" eksportuje swe połowy w sezonie dorszowym bezpośrednio na zachodnie rynki zagraniczne, importując wzamian śledzie solone. Zamiana taka, dokonywana „na miejscu", przynosi przedsiębiorstwu — a więc i państwu — pokaźne korzyści i pozwala na częściowe pokrycie importu.

Jedynym ratunkiem od tego „przymusowego importu" jest rozwój własnego rybołówstwa dalekomorskiego, które w jak największym stopniu zaspakajając zapotrzebowanie wewnętrzne, automatycznie zlikwiduje import śledzi solonych. Obecnie całkowite wstrzymanie tego przywozu przy istniejącym w Polsce charakterze zapotrzebowania jest niemożliwe, gdyż własne połowy, w najlepszym wypadku, zaspokoić mogą rynek w okresie lipiec-grudzień (najlepszy śledź trawlerowy i yarmucki) a właśnie w pozostałych miesiącach połowów śledziowych (I-III) — na które przypada i okres postu — możliwości połowów na dużą skalę mają tylko Norwegowie. W tym czasie bowiem, słabszy zresztą gatunkowo śledź, zapełnia norweskie fiordy lub ławicami przesuwa się wzdłuż zachodnich brzegów Skandynawii.

Tymczasem, choć istnieje teoretycznie możliwość wydobycia z Bałtyku 40 do 45 tys. ton ryb, głównie dorszowatych, rynek będzie wykazywał tendencję zwiększenia popytu ryb wysokogatunkowych, przede wszystkim więc śledzia, poławianego na Morzu Północnym. Dorsz dobry na „ciężkie czasy" — nada się na przeróbkę i... na eksport do krajów, które go bardziej cenią.

Musimy zatem rozwinąć do maksimum siłę flotyli dalekomorskiej, która to zapotrzebowanie popularnego śledzia pokryje

ADAM KRZEPKOWSKI

Z prac międzyizbowej komisji

dla spraw Ziem Odzyskanych

Ostatnio odbyło się w Katowicach posiedzenie Międzyizbowej Komisji dla spraw Ziem Odzyskanych. Podczas obrad obszernie omówiono całokształt zagadnienia udziału Izb Przemysłowo-Handlowych w miejskiej akcji uwłaszczeniowej na Ziemiach Odzyskanych. W szczególności podkreślono potrzebę bardzo starannego doboru delegatów do komisji powiatowych i wojewódzkich, sygnalizowania przez tych delegatów wszelkich niedociągnięć w akcji uwłaszczeniowej oraz potrzebę przeprowadzenia na szeroką skalę akcji informacyjno-poradniczej wśród reflektantów na nabycie mienia nierolniczego.

Międzyizbowa Komisja uchwaliła przeniesienie biura przesiedleńczego samorządu przemysłowo - handlowego z Warszawy do Poznania. Ponadto ustalono konieczność powołania przy Izbach na terenach Z. O. trójsektorowych komisji dla spraw osadnictwa miejskiego oraz postanowiono, że samorząd przemysłowo - handlowy weźmie udział w Wystawie Ziem Odzyskanych, która się odbędzie we Wrocławiu w okresie od 1 lipca do 30 września b. r.

W czasie trwania tej wystawy postanowiono zwołać ogólno-polski zjazd „inicjatywy prywatnej". (v)

Żywność tanieje

Ogólny wskaźnik cen wolnorynkowych w kraju wykazuje w ostatnim tygodniu zniżkę o 0.2 proc. Żywność zniżkowała ogółem o 1,2 proc. Z tego ceny ziemiopłodów zmniejszyły się o 0,3 proc., przetwory zbożowe zniżkowały o 0,1 proc., mięso o 0 2 proc., tłuszcze o 0,2 proc.

Szkolimy fachowców

222 leśniczych przeszkolił ośrodek

w Kuźni Nieborowickiej

(am) Leśnictwo rozpoczęło od 45 roku intensywne szkolenie nowych kadr, szkoląc w ośrodkach szkoleniowych robotników leśnych i gajowych na leśniczych, pracowników przemysłu drzewnego na stanowiska kierownicze. Awansując wyróżniających się leśniczych na nadleśniczych, stworzono pracownikom leśnym możliwości awansu społecznego.

Dyrekcja Lasów Państwowych okręgu Śląskiego w Bytomiu posiada dwa ośrodki szkoleniowe: gimnazjum leśne w Brynku oraz ośrodek szkoleniowy w Kuźni Nieborowickiej koło Gliwic.

Ostatnio odbyło się w Kuźni Nieborowickiej zakończenie 4-ro miesięcznego, czwartego z kolei kursu szkoleniowego robotników i gajowych na leśniczych. Kurs ukończyło 41 uczestników. W ośrodku tym przeszkolono od roku 1945 na czterech turnusach 222 gajowych i robotników leśnych na leśniczych.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej
(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Warszawa 8 III	Lublin 5 III	Katowice 5 III	Gdańsk 5 III
Pszenica	3.600-3.700	3.600	3.600	3.600
Żyto	2.400-2.500	2.400	2.400	2.400
Jęczmień pastewny	–	–	–	–
Jęczmień przemiałowy	2.400-2.500	2.400	2.400	2.300
Jęczmień browarniany	–	–	–	–
Owies	2 400-2.500	2.400	2.400	2.300
Mieszanka pastewna	–	–	–	–
Gryka	–	4 500-5 000	–	–
Proso grube	–	3.800-4.000	–	3.500-3.900
Kukurydza	–	–	–	–
Mąka pszenna 80%	–	–	–	–
Mąka pszenna 70%	6.300	6.500	6.100	6.200-6,500
Mąka żytnia 90%	–	–	–	–
Mąka żytnia 80%	3.550	3.650	3.600	3,500-3,700
Mąka ziemniaczana	–	–	8.500-8.900	–
Otręby pszenne 80%	2.400-2 500	2 300	2.100-2.300	2.400
Otręby żytnie 90%	1 900-2 100	1.600	1.750-1.900	1.900-2.000
Otręby jęczmienne	1.700-1.900	1.600	–	1.900-2.000
Otręby owsiane	–	–	–	–
Płatki owsiane	–	–	–	–
Otręby kukurydziane	–	–	–	–
Kasza jęczmienna 65%	4 600-4.800	4.400	4.400-4.600	–
Kasza jaglana	–	7.000-7.200	–	–
Kasza gryczana	12.000-12 500	12.000-12 500	–	–
Pęczak	4.600 4.800	4.000	–	–
Groch polny	–	5.200-5.500	–	6.500-6.800
Groch Viktoria	–	6.400-6.800	6.400-6.800	–
Groch „Folger"	–	–	–	–
Groch pastewny	–	–	–	–
Fasola biała jad.	–	6.100-6,500	–	6.500-6 800
Fasola kolorowa	–	5.300-5.600	4.700-5.000	–
Fasola mieszana	–	–	–	–
Bobik	–	4,000-4,200	–	–
Wyka	5.000-5 500	5.000-5.500	5.000-5.500	5 800-6.100
Peluszka	5,000-5 500	5 000 5.500	–	5.800
Łubin żółty	–	3.700-3,900	–	4.800
Łubin słodki	–	–	–	–
Łubin gorzki	4,000-4.200	–	–	–
Łubin niebieski	–	3,400-3,700	–	4.650
Łubin odgoryczony	4,300-4,500	–	4.200-4.600	–
Seradela	5.400-5.800	5,000-5,400	–	5 900
Rzepak ozimy	–	–	9 000-10.000	–
Rzepak jary	8.500-8 900	9.000-9.300	8.000-9,000	–
Rzepak przemysłowy	–	–	–	–
Rzepik letni	–	–	–	–
Siemię lniane	–	17.000-17 500	16,000-16,500	–
Siemię konopne	–	8.000-8.500	–	–
Lnianka	–	–	–	–
Mak niebieski do siewu	–	18 000-20.000	–	–
Gorczyca	–	9.000-9.500	9.500-10.500	–
Inkarnatka	–	–	–	–
Konicz. czerw. czyszcz.	–	–	42.000-48.000	50.000-57.000
Konicz. biała czyszcz.	–	–	–	–
Koniczyna czerw. sur.	48,000-50,000	34.000-40,000	–	–
Koniczyna biała sur.	40 000-45.000	–	–	–
Koniczyna szwedzka	–	–	–	–
Nasiona buracz. past.	–	–	–	–
Nasiona buracz. ćwikł.	–	–	–	18 000-30.000
Kminek	–	–	–	–
Rzepa ścierniskowa	–	–	–	–
Tymotka	–	–	–	–
Nasiona ceb. żytawsk.	–	–	–	–
Nasiona brukwi	–	–	–	–
Nasiona pomidorów	–	–	–	–
Esparseta niełuszcz.	–	–	–	–
Makuch kokosowy	–	–	–	–
Makuch lniany	4,000-4,200	3.700-3.900	4.500-4.600	–
Makuch rzepakowy	–	2.500-2 600	–	–
Śrut kokosowy	–	–	–	–
Śrut lniany	–	2.900-3.100	–	–
Śrut rzepakowy	–	2,200-2.400	–	–
Śrut sojowy	–	–	–	–
Olej lniany	70,000-72,000	–	–	–
Olej rzepakowy raf.	–	–	–	–
Pokost lniany	–	–	–	80.000
Chmiel (50 kg) I gat.	–	–	–	–
Słoma żytnia luzem	–	–	–	–
Słoma pras. żytnia	750-800	850-950	600-700	580
Siano zw. luzem	–	–	–	–
Siano zw. prasowane	900-950	1.050-1.150	900-1.150	–
Siano pras. n/noteckie	–	–	–	–
Ziemniaki jadalne	–	–	–	–
Ziemniaki przemysłowe	–	–	–	670
Marchew jadalna	–	–	–	–
Kapusta	–	–	–	–
Kapusta kiszona	–	1.500-1.700	–	–
Buraki	–	–	–	–
Pietruszka	–	–	–	–
Jabłka jadalne	–	–	–	–
Jabłka przem.	–	–	–	–
Jabłka zimowe I gat.	–	7.000-10.000	–	–
Cebula	–	–	–	–
Tendencja:	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	–	–	–	–

Premia za wykrycie nielegalnego obrotu skórami

Min. Przem. i Handlu wyznaczyło premie za wykrycie nielegalnego obrotu skórami, lub nielegalnego garbunku skór. Wysokość premii przy skórach surowych wynosi 30 proc. przy skórach gotowych 10 proc. ich wartości.

Jeżeli bezpośrednim wykrywcą jest urząd, instytucja, lub osoba prawna mająca uprawnienia do czynności wykonawczych przy ściganiu przestępstw połowa premii przypada bezpośerdnio wykonawcom zatrzymania nielegalnego towaru, druga połowa powinna być wręczona pozostałym pracownikom jednostki, do której należał wykonawca.

W wypadku, gdy wykrycia przestępstwa dokonała jednostka nie mająca wyżej wymienionych uprawnień, premia winna być podzielona w 50 proc. między instytucję, która przyczyniła się do wykrycia, przestępstwa, a organami, które dokonały pozostałych czynności.

Za wykrycie nielegalnego garbunku, lub obrotu skórami gotowymi przez osoby prywatne, przypada ⅓ część premii, reszta premii dzieli się według wyżej podanych zasad.

Podstawą do obliczenia premii przy skórach surowych są obowiązujące ceny zakupu skór przez Centralę Skór Surowych przy skórach gotowych — ceny obowiązujące na podstawie ustalenia Min. Przemysłu i Handlu. Premie za skóry gotowe wypłaca Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego, za skóry surowe — Centrala Skór Surowych.

ODBUDOWĄ WARSZAWY SKŁADAMY HOŁD JEJ OBROŃCOM

Na mieście mówią...

...że przez całą słoneczną niedzielę tłumy matek z małymi dziećmi spacerowały wzdłuż zamkniętych na głucho bram słonecznych ogrodów. Nawet usiąść nie miały gdzie, jako że ławek ulicznych nie ma. Dlaczego właściwie zamknięto ogrody?

✚

...że już wkrótce odbędzie się nowy „tydzień czystości miasta". Tygodnie te, powtarzane corocznie, niestety nie dają spodziewanych wyników. Większość posesji warszawskich pozostaje nadal tak samo brudna, jak dawniej, a chwilowo wywiezione śmiecie po paru już dniach na nowo „przelewają" się przez śmietniki aż na podwórza. Rzecz charakterystyczna, iż pierwszeństwo w brudzie mają domy administrowane przez miejski Wydział Administracji Nieruchomości. Wydział ten jest osłonięty „nietykalnością" przed zarządzeniami miejskiej służby sanitarnej.

Warszawa odbudowuje się



Nieco zniszczony, ale nadal piękny pałacyk przy Al. Róż Nr 1 podlega generalnemu remontowi. Obecnie wykończa się już roboty stolarskie. W pałacyku tym znajdzie pomieszczenie biuro poselstwa węgierskiego, które w najbliższym sąsiedztwie odbuduje jeszcze jeden dom.

Szlaki komunikacyjne

głównym zagadnieniem odbudowy w r. 1948

W nadchodzącym sezonie budowlanym Warszawy zapoczątkowane zostaną prace o znaczeniu podstawowym dla rozwoju naszego miasta. Niejako wstępem do tych robót były: zlikwidowanie wiaduktu Pancera i konstrukcyjne roboty przy dawnych filarach mostu Kierbedzia. Na rok bieżący przewidziane są zasadnicze prace przy budowie arterii komunikacyjnej „Wschód-Zachód", jak również ostateczne przygotowanie filarów pod stalowe konstrukcje mostu Śląskiego.

Drugim realizowanym zamierzeniem, o podobnym charakterze komunikacyjnym, będzie dalsze porządkowanie ul. Marszałkowskiej. W bież. sezonie nastąpi bowiem budowa jezdni o szerokości 9 metrów oraz dwu chodników na przebitym w ub. roku odcinku tej ulicy. Jednocześnie opracowane już zostały ostateczne plany poszerzania Marszałkowskiej na odcinku od Królewskiej do Wspólnej. Trwają prace nad rozwiązaniem przestrzennym dalszego odcinka ulicy w kierunku Mokotowa. W okresie najbliższych dwu miesięcy zapadnie ostateczna decyzja w tej sprawie. Ustalone zostanie, czy poszerzona Marszałkowska ominie Plac Zbawiciela i pobiegnie tyłami domów ul. 6-go Sierpnia i Mokotowskiej przez Pole Mokotowskie, czy też obejmie dwoma ramionami cały plac, pozostawiając na środku „wysepkę" kościoła Zbawiciela. Ostateczne rozplanowanie przestrzenne ul. Marszałkowskiej pozwoli wreszcie na rozpoczęcie przy niej budowy domów, dotychczas (o czym już pisaliśmy) prawie że nie istniejącej.

Rok bieżący poświęcony zostanie również zagadnieniu trzeciej (chociaż o mniejszym znaczeniu od poprzednich) arterii komunikacyjnej; znanej ze swej historycznej nazwy jako „Osi Saskiej". „Oś Saska" — to stosunkowo niewielki odcinek terenowy rozciągający się od wylotu ul. Karowej do Krakowskiego Przedmieścia, poprzez Plac Zwycięstwa, Ogród Saski, Plac Żelaznej Bramy aż do ul. Chłodnej (ściśle do kościoła Karola Boromeusza). Odbudowa historycznej „Osi Saskiej" wymaga specjalnych opracowań, aby największy w centrum miasta i jedyny reprezentacyjny plac Warszawy otrzymał godną oprawę architektoniczną. Głównym inwestorem „Osi Saskiej" jest Min. Obrony Narodowej. Skromnym jeszcze zapoczątkowaniem tych robót będzie całkowite wyremontowanie gmachu sądów wojskowych na Pl. Zwycięstwa z jednoczesnym przystosowaniem frontonu gmachu do planowych dalszych budowli. Z wiosną przy „Osi Saskiej", na ul. Żabiej i Granicznej MON przystąpi do odbudowy domów mieszkalnych. Na koniec wykańczane są plany odbudowy i przebudowy Hotelu Europejskiego. Sprawa może tu jednak ulec zwłoce, ponieważ zgłosili się właściciele hotelu i pragną go odbudować sami. O sporze rozstrzygnie sąd.

Czwartym kapitalnym zadaniem, którego realizacja zapoczątkowana zostanie w b.r., jest tzw. „oś śródmiejska", tym różna od poprzednich, iż nosząca raczej charakter szlaku zabudowy niż szlaku komunikacyjnego. Ciągnąć się ona ma od dawnego Ogrodu Pomologicznego, przy terenach którego rozpoczęto już budowę nowych gmachów Min. Komunikacji (Chałubińskiego i Hoża) aż do Placu Trzech Krzyży (budynki Min. Przemysłu i Handlu). Szlak „osi śródmiejskiej" obejmuje w ten sposób Kościół Piotra i Pawła (t.zw. „na Koszykach"), gmach Urzędu Telekomunikacyjnego (Nowogrodzka róg Poznańskiej) oraz tereny przy ul. Kruczej i Wspólnej, na których staną gmachy Min. Adm. i Gł. Urz. Pom. Kraju. Mniejsze zagadnienia komunikacyjne zostaną rozwiązane przez przebicie dwu ulic: Świętokrzyskiej do Tamki (przez co nastąpi odsłonięcie tylnej ściany Pałacu Staszica) i Kruczej do ul. Widok.

Tak więc poza budownictwem domów największy nacisk zostanie położony na rozwiązania komunikacyjne, nieodzowne dla dalszej rozbudowy naszego miasta.

(W)

Co czeka Arsenał na Długiej?

Jedna z najstarszych budowli warszawskich — dawny Arsenał przy ul. Długiej nie może doczekać się wyremontowania. Na dwa lata przed wojną budynek Arsenału, stanowiący podówczas własność Państwa, przekazany został Zarządowi Miejskiemu Warszawy. Zlekceważono jednak zupełnie przeprowadzenie prawnych formalności w Hipotece. Zarząd Miejski bardzo pieczołowicie przywrócił Arsenałowi jego dawny wygląd z okresu Królestwa Kongresowego, w okresie bowiem zaborów Arsenał został przez władze rosyjskie zamieniony na więzienie i dość szpetnie przebudowany. W odnowionym Arsenale znalazło pomieszczenie archiwum miejskie. Pewnym nieznacznym uszkodzeniom uległ budynek w czasie oblężenia Warszawy we wrześniu 1939 roku. Poważniejszych jednak zniszczeń dokonali Niemcy z końcem 1944 roku, w czasie powstania warszawskiego i już po nim.

Ostatnio powstał spór między władzami wojskowymi a gminą miejską o własność budynku. Ponieważ jednak gmina nie posiada funduszów na przeprowadzenie dość kosztownej odbudowy zabytkowego budynku — nie upierała się przy (wątpliwym zresztą) prawie własności. Gmach arsenału uległ jednak tylko częściowemu zabezpieczeniu. Dalsza odbudowa została wstrzymaga, a to m. in. z tej przyczyny, iż niewiadomo jeszcze, jakiemu celowi służyć mają wielkie sale gmachu Arsenału. Wysuwana pierwotnie koncepcja umieszczenia w Arsenale Muzeum Wojska, przeniesionego z Al. Sikorskiego, została zaniechana. Wydaje się jednak, iż gmach Arsenału jest tak ściśle związany z historią wojskowości polskiej, że powinien być przeznaczony wyłącznie na cele oświatowo - kulturalne, ale związane właśnie z wojskiem. Kto wie, czy nie nadawałby się najlepiej do urządzenia w nim specjalnego muzeum (czy też oddziału Muzeum Wojska) poświęconego walkom niepodległościowym Warszawy.

Dobra sztuka dla wszystkich

(w) Zarząd Główny Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego zainicjował nadzwyczaj pożyteczną i doskonale pomyślaną akcję upowszechnienia wśród najszerszych mas społeczeństwa dobrej sztuki. W porozumieniu ze Związkiem Polskich Artystów Plastyków jako pierwszą imprezę w tej akcji TUR zorganizował wystawę grafiki.

Dzieła nadesłane na wystawę przeznaczone są na sprzedaż. W pierwszym rzędzie zarówno TUR, jak i ZPAP, liczą na odbiorcę społecznego, a więc kluby, świetlice, lokale zbiorowe itd. Grafika szczególnie dobrze nadaje się do tego celu, gdyż jako sztuka o wielokrotnym oryginale siłą rzeczy jest tania

Graficy polscy na apel TUR-u odpowiedzieli z najdalej idącym zrozumieniem, czego dowodem jest bardzo liczne obesłanie wystawy. Ceny za dzieło wahają się od 200 — 4.000 zł. Na wystawie reprezentowane są wszystkie techniki graficzne a więc: drzeworyt, linoryt, akwaforta, akwatinta sucha igła, sztych, litografia itd.

Na wystawę przysłano ponad 600 prac. Jury wystawowe po przeprowadzeniu selekcji zakwalifikowało około 220 prac. W wystawie biorą udział prawie wszyscy graficy polscy. Z nazwisk wystawców możemy wymienić J. Skoczylasa, Jurgielewicza, Sopoćkę, Chomicza, Hiszpańską, Srzednickiego, Toma i innych.

Wystawa otwarta będzie dla publiczności do 18 marca w lokalu Zarządu Głównego TUR, Aleja Róż 7, w godz. 10—20.

Dwa dworce przy Al. Jerozolimskich

Podmiejski już w przyszłym roku

Decyzją Komitetu Wykonawczego N.R.O.W., powziętą w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji, ustalono ostatecznie usytuowanie nowego Dworca Centralnego w Warszawie. Komitet Wykonawczy zdecydował, że Dworzec stanie w Alejach Jerozolimskich między ulicami Chałubińskiego i Emilii Plater. **Dworzec ten obsługiwać będzie tylko ruch dalekobieżny. Dla ruchu podmiejskiego zbudowany zostanie osobny Dworzec na miejscu zburzonego Dworca Głównego, t.j. między ulicami: Pankiewicza i Poznańską.**

Ulokowanie w tym samym miejscu dworca dla ruchu dalekobieżnego i podmiejskiego stworzyłoby niebezpieczeństwo przeładowania ruchu, zwłaszcza w godzinach porannych, gdy zbiega się przyjazd pociągów dalekobieżnych z podmiejskimi, nadmiarem podróżnych, którzy wzmogliby i tak bardzo już nasilony ruch na skrzyżowaniu Alei Jerozolimskich z ul. Marszałkowską. Zjawisko to przestaje być groźne, gdy stanie tylko Dworzec Podmiejski o typie wielkiego przystanku metra, zaś Dworzec Centralny z jego salami restauracyjnymi, przechowalniami bagażu i poczekalniami wznosić się będzie dalej na zachód o około 500 m., stanowiąc swą architekturą specjalny akcent plastyczny w tej części miasta. Gmach Dworca stanie naprzeciw budynków Ministerstwa Komunikacji na wolnych terenach, po obu stronach Alei Jerozolimskich i będzie mógł tworzyć całość architektoniczną w skali stołecznej, w najlepszym tego słowa znaczeniu. Przesunięcie Dworca bliżej ulicy Marszałkowskiej, wobec zachowania domów po drugiej stronie Alei Jerozolimskich, utrudniałoby możliwość takiego rozwiązania.

Jako pierwszy element zabudowań dworcowych przewiduje się uruchomienie Dworca Podmiejskiego, prawdopodobnie w przyszłym roku, równocześnie z ukończeniem prowadzonej już odbudowy mostu kolejowego, tunelu poszerzanego o nowe dwa tory i pozostałych odcinków linii średnicowej, która w tym terminie zostałaby oddana do użytku. Warszawa będzie więc mogła od tej chwili korzystać z usług linii średnicowej, a równocześnie czekałaby na ukończenie Dworca Centralnego, którego budowa byłaby dalej prowadzona, nie wywołując zakłóceń w normalnym ruchu pociągów.

Otwarcie wystawy

sztuki jugosłowiańskiej

W poniedziałek 8 bm. odbyło się w Muzeum Narodowym w Warszawie uroczyste otwarcie Wystawy pt. „Sztuka Narodów Jugosławii XIX i XX wieku".

Na uroczystość tę przybyli: ministrowie Modzelewski, Dybowski, Skrzeszewski, Podedworny, wiceministrowie: Berman, Leszczycki, Kożusznik, Widy-Wirski i Garncarczyk oraz członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami: Pribicevicem, Raicu, Bealen na czele.

Po zagajeniu przez dyrektora Muzeum, prof. Lorenza, przemawiali: ambasador Jugosławii w Warszawie, Pribicevic i bawiący w Warszawie prezes Jugosłowiańskiego Zw. Literatów, Andrie. Przecięcia wstęgi wystawowej dokonał min. Modzelewski.

Otwarcie wystawy graficznej TUR

Tow. Uniwersytetów Robotniczych w Warszawie w porozumieniu ze Zw. Zaw Pol. Artystów Plastyków zorganizowało wystawę prac graficznych, która otwarta została w dniu 8 bm. w lokalu TUR (Al. Róż 7)

W wykazie wystawców spotykamy nazwiska naszych grafików tej miary, co: prof. Skoczylas. Zofia Stankiewicz, prof. K. Średnicki, M. Jurgielewicz, H Krasnodębka, Tyrowicz, Hiszpańska i inni. Ogółem wystawia swe prace 58 artystów.

MEGAN

Dziennik zażaleń

Wieczny kłopot

Warszawa ma taką masę kłopotów, że niepodobna po prostu zliczyć.

A najwięcej ze szkołami.

Bo różni faceci z kuratorium uwzięli się, żeby stawiać je w najmniej odpowiednich punktach miasta, najlepiej tak, żeby zasłaniały widok na Wisłę i całe miasto było no nic.

Albo tam, gdzie powinny być skwery i zieleńce.

Raz nawet zaczęli budować szkołę na Osi Saskiej i tylko z największym trudem udało się BOSowi nie dopuścić do katastrofy.

Całe zagadnienie polega na tym, że ci z kuratorium nie rozumieją zupełnie roli, jaką odgrywać musi szkoła w nowoczesnym mieście i lekceważą sobie względy estetyczne i wszelkie zagadnienia natury urbanistyczno - dekoracyjnej robią ciągle wielki krzyk, posługując się w walce z BOS-em i zdrowym rozsądkiem wyświechtanymi frazesami o potrzebie powszechnego nauczania.

Piętnowaliśmy już na tym miejscu parokrotnie „szermierzy oświaty", wskazując na bezsensowność głoszonych przez nich teorii, dziś niestety musimy raz jeszcze zaalarmować opinię publiczną i wezwać ją do czujności.

Praga Czeska zamierza wybudować w Warszawie szkołę, w związku z czym BOS ma poważne kłopoty z osobnikami z kuratorium, którzy żądają, żeby szkołę wybudować na dalekim Mokotowie, motywując to w zadziwiająco naiwny sposób, mianowicie brakiem szkół w tej dzielnicy. Tymczasem BOS woli wybudować nową szkołę na bliskim Mokotowie, gdzie więcej ludzi będzie ją mogło podziwiać. Na to kuratorium twierdzi, że na bliskim Mokotowie nowa szkoła znajdzie się tuż obok już istniejącej itd. itd., jakby tej „już istniejącej" nie można było po prostu zburzyć.

Potwierdza to naszą teorię, że kuratorium samo nie wie, czego chce, bo raz awanturuje się o to, że szkół jest za mało a raz o to, że będzie za dużo.

Tak czy inaczej opinia publiczna ma tu też coś do powiedzenia i wydaje się nam, że powinna zadokumentować w jakiś wyraźnie zdecydowany sposób swe uczucie wobec Biura Odbudowy Stolicy.

MEGAN

Radość życia odnajduje inwalida wojenny tylko przy pracy — pomóż w szkoleniu inwalidów wojennych!

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 16 w sali Teatru Klasycznego (ul. Mokotowska 13) odczyt Juliena Benny p.t. „La crise de la litterature contemporaine et la jeunesse" (Kryzys literatury współczesnej a młodzież). Wstęp bezpłatny.

✚

O godz. 18 w Klubie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Al. Stalina 26) odczyt Ireny Krzywickiej p.t. „Dni walki i ciszy na ziemi radzieckiej". Po odczycie film.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa Sztuki Narodów Jugosławii XIX i XX w.

Lokal Klubu Młodych Artystów i Naukowców (ul. Królewska 13) wystawa rysunków wojennych z okresu 1940—45 Władysława Strzemińskiego, oraz wystawa rysunków grupy warsz. plastyków nowoczesnych. Wstęp bezpłatny.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Pan Inspektor przyszedł".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Chory z urojenia".

TEATR PLACÓWKA (Królewska 31): o ogodz. 18.15 „Noce gniewu".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81) ostatni raz o godz. 19 „Świerszcz za kominem".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Żabusia".

TEATR NOWY (Puławska 36): o godz. 18.30 „Słomkowy kapelusz".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 18.30 „Maria Stuart".

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): ostatnie dni o godz. 19 „Mąż i żona" Fredry.

COMOEDIA (Szwedzka 2): godz. 19 „Madame Butterfly".

GULIWER (Królewska 13): „Guliwer w krainie Liliputów", w niedz. i święta o 12-ej i 15-ej, w dni powszednie o 13

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zwycięzców 8): „Zjazd gwiazd" pocz. godz. 17.15 i 19.15.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): o godz. 12 „Doktór Dolittle i jego zwierzęta".

YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19-ej „Duby smalone".

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Wieczna Ewa", pocz. 11, 13, 15, 17, 19 i 21.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Nadzieja", pocz. 13, 15, 19 i 21. Zw. Zaw. 17.

STYLOWY (Marszałkowska 113): „Trzech Panów Ludwików", pocz. seans. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. o 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): o godz. 11 Program nr. 17

ATLANTIC (Chmielna 33): „Skarb Tarzana", pocz. 13, 15, 17, 21, dla Zw. Zaw. o 19-ej.

SYRENA (Praga, Inżynierska 9): „Miłość na lekarstwo".

TĘCZA (Suzina 4): „Piękna przygoda" seans. 15, 17, 21 i dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 9): o godz. 13 Program nr. 6.

RADIO

w dniu 10 bm. (środa)

7.00 Dz. poranny; 9.00 Aud. dla szkół; 12.04 Wiadomości południowe; 12.15 „Z mikrofonem po kraju" — reportaż; 12.25 Pogadanka filmowa; 12.30 Koncert dla młodzieży; 13.40 Aud. Min. Oświaty; 14.30 „Świat jest piękny i ciekawy" pogadanka; 16.00 Dz. popołudniowy; 16.40 „Marynarz z Patiomkina" słuch.; 17.10 „Melodie operetkowe"; 17.45 R.U.L. „Sieć rzeczna"; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.45 Aud. rozrywkowa; 19.00 Aud. dla wojska; 19.45 Muz. lekka z płyt; 20.00 Dz. wieczorny; 21.00 Aud. Chopinowska; 21.50 Skrzynka ogólna; 22.00 Muz. lekka z płyt; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.30 Hymn.

WARSZAWA II

16.35 Muz. lekka z płyt; 17.00 „Oczekiwanie"; 17.15 „Koncert solistów"; 18.00 Dz. popołudniowy; 18.35 Muz. popularna z płyt; 19.00 „Nauka poprawnego myślenia" odczyt; 19.15 Koncert symf. z płyt; 20.00 Dz. wieczorny; 20.50 Muz. rozrywkowa.

Zdradzali tajemnice państwowe, aby... przeciwdziałać propagandzie szeptanej!

Urzędnicy państwowi w służbie szpiegowskiej

Adiutant płk. Niepokólczyckiego był konfidentem gestapo...

W procesie szpiegowskiej organizacji Andersa składali wczoraj zeznania dwaj współoskarżeni Witold Różycki i Makary Sieradzki, którzy jako urzędnicy państwowi dopuszczali się zdrady stanu przez udział w robocie szpiegowskiej.

Witold Różycki b. naczelnik wydziału prasy i informacji w Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego przekazywał Pileckiemu informacje poufne z terenu swego ministerstwa, a m. in. nie licząc się z obowiązkiem przestrzegania tajemnic państwowych dostarczył teksty umów handlowych, zawartych przez Polskę z ZSRR, z Bułgarią i z innymi państwami oraz materiał statystyczny wykonania tych umów wraz z orientacyjnymi bilansami handlowymi.

Oskarżony przyznaje, że wiedział o przynależności Pileckiego do podziemia i jego powiązaniach z Andersem, ale usiłuje przekonać Sąd, że wiedząc o przynależności Pileckiego do podziemia dostarczał mu danych o międzynarodowych umowach i obrotach handlowych Rzeczypospolitej celem przeciwstawienia się szeptanej propagandzie podziemia.

Makary Sieradzki, długoletni urzędnik Kuratorium okr. naukowego w Warszawie dostarczał Pileckiemu informacje o stanie szkolnictwa wraz z pisemną opinią o reformie rolnej i sytuacji oświatowej, ustosunkowując się negatywnie do zarządzeń swej władzy. Nadto do jednego z pokojów swego mieszkania przyjął Pileckiego i pomógł Pileckiemu oraz Szelągowskiej, która przychodziła często do Pileckiego przenieść magazyn broni do skrytki w swoim mieszkaniu z ul. Śliskiej.

Tłomacząc się ze swych czynów Sieradzki usiłuje przekonać sąd, iż ustosunkował się pozytywnie do nowej rzeczywistości, przeczy jednak temu jego elaborat p. t. „Uwagi o szkolnictwie", w którym oczerniał reformę szkolną oraz w oszczerczy sposób szkalował całe polskie szkolnictwo. Fotograficzną odbitkę napisanych przez Sieradzkiego „Uwag o szkolnictwie" Pilecki przekazał zagranicę.

Następny z oskarżonych **Jamontt-Krzywicki** b. adiutant Bora-Komorowskiego wyjaśnia, że na życzenie „Danuty" podjął się wraz z Kauckim montowania dróg przerzutu zagranicznego i przyznaje się, że na zlecenie „Danuty" otrzymał od Kauckiego 1.300 dolarów. Pośredniczył on również w dostarczeniu fałszywych dokumentów osobistych dla Danuty i Płużańskiego.

Oskarżony wypiera się natomiast prowadzenia działalności wywiadowczej zwłaszcza z niejakim Sałacińskim, co do którego wyjaśnia, że w czasie okupacji był adiutantem Niepokólczyckiego, a później został konfidentem gestapo.

Na tym sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia następnego.

Wychowanie fizyczne i sport

MISTRZOWIE PIĘŚCIARSCY LUBLINA, SZCZECINA I RZESZOWA

Uzupełniając wczorajszą listę indywidualnych mistrzostw okręgowych podajemy nowych mistrzów Szczecina, Lublina i Rzeszowa (poczynając od wagi muszej):

Lublin: Kołodyński II (Lubl.), Baran (L.), Lipski (L.), Łoziński (L.), Zieliński (L), Kurt (Garb.), Krzedzowski (L.), Staniszewski (L.).

Szczecin: Niemczyk (OWMO), Wierzbicki (OWMO), Możdżyński (OWMO), Skałecki (Odra), Rynkowski (OWMO), Ambroż (Zryw), Leśniewski (OWMO), Pietrzak (ISS).

Rzeszów: Sudo (PZL), Szentag (PZL), Dobrosielski (Szturm), Świderski (Szturm), Gac (PZL), Banasik (Szturm), Klaczkowski (PZL), Trawiński (Szturm).

WYNIKI LIGI KOSZYKOWEJ

Warszawa: AZS (Kraków) — Znicz (Pruszków) 55:23 (23:12) i AZS (W-wa) — AZS (Kraków) 58:41 (27:13).

Gdańsk: YMCA (Gdańsk) — Wisła (Kr.) 42:23 (20:12).

LIGA SZCZYPIORNIAKA UTWORZONA

W Krakowie odbyło się zebranie z udziałem zainteresowanych ligą szczypiorniaka klubów oraz zarządu PZPR Utworzono ligę, w której skład wchodzi 9 klubów z nominacji i 6 z eliminacji. Kluby te podzielono na dwie grupy: północną i południową.

Do ligi północnej należą: Zjednoczenie — Bydgoszcz. Lublinianka, AZS — Warszawa, ŁKS, Warta, Leopolia — Opole i Ostrowia.

Ligę południową tworzyli: Pogoń — Katowice, AKS, Zwycięzca spotkania Tęcza — Barbara Chorzów, Cracovia, AZS — Kraków i Chrobry — Groszowice.

MISTRZOSTWA ZRSS W PIŁCE RĘCZNEJ

Ogólnopolskie zawody o mistrzostwo ZRSS w walkach finałowych rozegrane w Łodzi, dały następujące wyniki: TUR Łódź — PMS Kraków 37:26. Pomorzanin — TUR Łódź 18:35 i Pomorzanin — PMS Kraków 18:36. Tytuł mistrza w koszykówce na rok 1948 zdobył TUR Łódź przed PMS Kraków i Pomorzaninem.

W siatkówce męskiej w finałach TUR Łódź — Bydgoszcz Zjednoczone 2:1, Lenko Bielsko — Józefy Bielsko 2:0. W tej konkurencji zawodnicy TUR zdobyli pierwsze miejsce przed Lenko Bielsko i Zjednoczonymi Bydgoszcz.

W siatkówce kobiecej Gedania przed TUR-em Łódź i Pomorzaninem; w koszykówce kobiecej Zryw Łódź przed TUR-em Bytom i TUR-em Chojnice. Drużyny łódzkie zdobyły zatem 3 tytuły mistrzowskie ZRSS na rok 1948.

Ogłoszenie o przetargu

P. Z. Z. Przem. Jedw.-Gal. Łódź-Południe w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie nast. robót:

a) Urządzenie podstacji (instalacja wys i nis. napięcia) Tkalni nr. 3 Milionowa Nr. 25/27;
b) Instalacja dopływów na sale Nr. 5, 6, 7, 8 z istniejącej podstacji 220 V;
c) Instalacja dopływów na salę Nr. 1, 2, 3, 4 oraz do budynków gospodarczych z nowej podstacji 220 V;
d) Instalacja siły i światła sal Nr. 1 i 2 z nowej podstacji 220 V oraz uzupełnienia instalacji oświetl. w portierni i w mieszkaniach;
e) Instalacja dopływów do silników wys. nap.

Ślepe kosztorysy i warunki przetargowe są do podjęcia w Wydziale Energ. i Ruchu P. Z. Z. P. J. G. Łódź-Południe, przy ul, Piotrkowskiej 106, od godz. 8-ej do 10-ej rano.

Oferty w kopertach z napisem:

1) Oferta na urządzenie podst. wys. nap. w Tkalni Nr. 3;
2) Oferta na budowę instalacji siły i światła oraz dopływów w Tkalni Nr. 3

prosimy kierować do dnia 20 marca b. r. w którym to dniu o godz. 11-ej rano nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do N. B. P. oddz. w Łodzi konto Nr. 964 wadium w wysokości zł 150.000.

P. Z. Z. Przem. Jedw.-Gal. Łódź-Południe zastrzegają sobie prawo:

a) nieprzyjęcia oferty bez podania przyczyn;
b) wybór oferenta bez względu na cenę;
c) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wyłączenia pewnej części robót bez żadnego za to odszkodowania. Kr. 1049-1

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekacja Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź-Północ, Srebrzyńska 42, ogłasza przetarg nieograniczony na:

Zdemontowanie i wyciągnięcie istniejącej instalacji kompresowej z otworu studni. W miejscu zdemon towanej zainstalowanie nowej pompy zerdzinowej wraz z rurami pompowymi o napędzie mechanicznym i doprowadzeniem wody do zbiornika górnego.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale technicznym Fabryki od godz. 10 — 12-tej do dnia 12 marca 1948 r.

Oferty wraz z wadium w wysokości 30.000 zł należy składać w kopertach zamkniętych z napisem „Kosztorys przetargowy na roboty studzienne" w biurze Fabryki do godz. 10-tej dnia 28 marca 1948 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 III.1948 r. o godz. 12.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu, bez podania powodów.

Bliższych określeń technicznych udzieli Kier. Ruchu Rem.

Kr. 1041-0 **Dyrekcja Zakładu.**

Przetarg nieograniczony

Państwowa Fabryka Superfosfatu Szczecin - Stołczyn Nad Odrą 65 ogłasza przetarg nieograniczony na budowę magazynu pirytów na terenie fabryki.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę magazynu pirytów" należy składać w biurze fabryki w godzinach urzędowych do dnia 17 marca 1948 r. o godz. 10-tej, gdyż w tym dniu o godz. 12-tej nastąpi otwarcie ofert.

Szczegółowe objaśnienia oraz podkładki kosztorysowe można odebrać w biurze fabryki codziennie od godz. 8 — 15-tej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo rozdziału robót między oferentów lub wyłączenia pewnej kategorii robót jak również prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty w końcu prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Przy ofercie należy złożyć kwit na wpłacone na r-k czekowy B. G. K. oddział w Szczecinie k-to 107 wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy. Kr. 1053-1

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr. 3 w Łodzi, ul. Piotrkowska 293/5,

ogłaszają

Przetarg nieograniczony

na wykonanie następujących robót:

1) **kapitalny remont 4-ch silników elektrycznych o mocy od 25 Km do 125 KM;**
2) **kapitalny remont 2-ch pomp głębinowych, U. T. A. 15 KM i Vogla 35 KM.**

Ślepe kosztorysy oraz informacje odnośne wymienionych robót można otrzymać w Wydziale Inwest. i Odbudowy P. Z. P. B. Nr. 3 w godz. od 13-tej do 16-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.III.48 r. o godz. 10-tej w gabinecie Dyrektora Technicznego.

Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na kapitalny remont silników, lub „oferta na kapitalny remont pomp głębinowych", do dnia 22.III.48 r. do godz. 16-tej w Wydziale Inwest. i Odbudowy, Biuro Główne.

Wadium przetargowe w wysokości 2% sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Zakładów lub do B. G. K., Oddz. Łódź, konto Nr. 97, a kwit załączyć do oferty.

P. Z. P. B. Nr. 3 zastrzega osbie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i jakichkolwiek kosztów. Kr. 1044-1

Ogłoszenie o przetargu

Gdański Urząd Morski ogłasza przetarg nieograniczony na dostarczenie:

1000 szt. kombinezonów drelichowych;
500 „ ubrań ochronnych, brezentowych;
100 „ fartuchów ochronnych, brezentowych;
50 „ „ „ skórzanych;
400 par rękawic ochronnych, brezentowych, dwupalcowych;
100 „ „ „ skórzanych, „
150 szt. płaszczy ochronnych, impregnowanych.

Bliższe szczegóły oraz podkładki przetargowe otrzymać można w Wydziale Zaopatrzenia G. U. M., Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Morska 29, pokój Nr. 15, codziennie od godz. 9 — 12.

Oferty w dwóch zalakowanych i zapieczętowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę odzieży ochronnej dla G. U. M." należy składać do skrzynki ofertowej znajdującej się w Sekretariacie Wydziału Zaopatrzenia G. U. M., Wrzeszcz, ul. Morska Nr. 29, w terminie do dnia 15.III.1948 r. godz. 10, kiedy to nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy G. U. M. wadium w wysokości 2% oferowanej sumy za całość dostawy lub odpowiednie zabezpieczenie bankowe. W wypadku przyjęcia oferty wadium zostanie zatrzymane tytułem zabezpieczenia warunków umowy, w razie zaś odrzucenia oferty zostanie natychmiast zwrócone.

G. U. M. zastrzega sobie możliwość zwiększenia lub zmniejszenia dostawy, rozdzielenia dostawy pomiędzy kilku oferentów, oraz prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego powodu jakichkolwiek kosztów. Kr. 1048-1

GDAŃSKI URZĄD MORSKI
Wydział Zaopatrzenia.

Przetarg nieograniczony Nr 140

Szczeciński Urząd Morski, Dyrekcja Techniczna, ul. Jacka Malczewskiego Nr. 34, ogłasza przetarg nieograniczony na **wykonanie remontu dźwigu portalowego 1,5 ton na Wyspie Górnej Okrętowej.**

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy i formularze otrzymać można za zwrotem kosztów w Szczecińskim Urzędzie Morskim, Dyrekcja Techniczna, ul. Jacka Malczewskiego 34, do dnia 24 marca do godz. 15.

Oferty zalakowane bez firmy z napisem jak wyżej należy składać w Dyrekcji Technicznej Szczecińskiego Urzędu Morskiego, ul. Jacka Malczewskiego 34, do dnia 25 marca br. do godz. 11,45.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 marca 1948 r. o godz. 12 w Dyrekcji Technicznej Szczecińskiego Urzędu Morskiego, ul. Jacka Malczewskiego 34, I p.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy I Urzędu Skarbowego w Szczecinie na wpłacone na rachunek depozytowy Szczecińskiego Urzędu Morskiego, Dyrekcja Techniczna, wadium przetargowe w wysokości 2% sumy oferowanej.

Zezwala się również na złożeniu wadium w postaci gwarancji bankowej lub innych walorów zgodnie z zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25 listopada 1947 roku.

Szczeciński Urząd Morski Dyrekcja Techniczna, zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo podziału roboty między poszczególnych oferentów oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku. Kr. 1062-1

SZCZECIŃSKI URZĄD MORSKI
Dyrekcja Techniczna.

Ogłoszenie o przetargu

Elektrownie Górnośląskie w Gliwicach, ul. Barlickiego 2, ogłaszają przetarg nieograniczony na:

1) demontaż jednego kotła parowego dwupłomiennego o powierzchni ogrzewalnej 120 m. kw, znajdującego się w Kostuchnie;
2) jego przetransportowanie z Kostuchny do Elektrowni Miechowice;
3) ponowny montaż w Elektrowni Miechowice.

Bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Inwestycji Mechanicznych Elektrowni Górnośląskich w Gliwicach, pokój 215, od godz. 8 do 14.

Termin składania ofert na całość prac wyszczególnionych w punktach 1, 2 i 3 do dnia 20.III.1948 r. godz. 12, poczym nastąpi otwarcie przetargu.

Elektrownie Górnośląskie zastrzegają sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na wynik przetargu, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. Kr. 1051-1

Ogłoszenie II

Zarząd Spółki Akcyjnej „Towarzystwo Zakładów Przemysłowo Budowlanych Fr. Martens i Ad. Daab" zawiadamia, że Walne Zebranie akcjonariuszy odbędzie się dnia 19 marca 1948 r. o godz. 10-ej w kancelarii notariusza Karola Hettlingera w Warszawie w gmachu Hipoteki (ul. Kapucyńska). Porządek dzienny: 1. Wybór przewodniczącego; 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu; 3. Rozpatrzenie stanu majątkowego Spółki; 4. Udzielenie władzom Spółki pokwitowania; 5. określenie liczby Członków Zarządu; 6. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7. Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 8. Wolne wnioski. Kr. 1064-1

Dyrekcja Zjedn. Zakładów Rowerowych

Przedsiębiorstwo Wydzielone
BYDGOSZCZ, ul. Fordońska Nr. 2

Poszukuje od zaraz:

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW
Z DŁUŻSZĄ PRAKTYKĄ, NA STANOWISKO:

SZEFA produkcji
SZEFA biura fabrykacji
SZEFA w-łu organizacji i usprawnień

Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego. Kr 1157-1

MIĘDZYNARODOWE TARGI W ZAGRZEBIU

JUGOSŁAWIA

8 — 17. V. 1948

Biorą udział najpoważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe i rolnicze z całej Jugosławii.
Wielka ilość wystawców i firm zagranicznych z różnych państw.
Duża możliwość zawarcia eksportowo-importowych tranzakcji handlowych.
Zniżki kolejowe i transportowe dla zainteresowanych wycieczek i zwiedzających.
Pomieszczenie dla zwiedzających zapewnione w najlepszych hotelach.
Ogłoszenia do Katalogu Międzynar. Targów w Zagrzebiu przyjmuje Wydział Zagraniczny Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" Warszawa, Poznańska 38. do dnia 14 marca 1948 r.
Informacje: Radca Handlowy Ambasady F. N. R. Jugosławii Warszawa, Polna 24 m. 6. Kr. 1055-0

Poszukiwany PRZEDSTAWICIEL

dla naszego DZIAŁU CHEMIKALII:
chemikalia przemysłu ciężkiego, specjalne, produkty farmaceutyczne oraz sprzęt szpitalny,

dla naszego DZIAŁU METALI:
drut molyrdenowy, drut tungstenowy, molyrden w proszku, tungsten w proszku, aluminium, cynk, ołów, cyna.

Kr. 1059-0

dla naszego DZIAŁU WŁÓKIENNICZEGO:
używana odzież

Henryk MANNERFRID. Inc. 52 Wall Street, New York, N. Y.
Adres telegraficzny: MANNERFRID NEW YORK
Dla naszego biura szwedzkiego: **PRZEDSTAWICIEL NA PAPIER, MIAZGĘ i STAL Henryk MANNERFRID A. B. GOTEBORG, SZWECJA.** Adres telegraficzny: **MANNERFRID GOTEBORG.**

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA"
pod Zarządem Państwowym
w Zgierzu, ul. Śniechowskiego 30,
ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę:
4 maszyn do pisania z długim wałkiem;
2 maszyn do liczenia „Kontinental".

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę maszyn" kierować należy pod adresem Przemysł Chemiczny „Boruta" Sp. Akc. Zgierz, Sniechowskiego 30, Wydział Zaopatrzenia do dnia 20.3 br., w którym to dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta".
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do NBP O/Łódź lub do kasy „Boruty" wadium w wys. 1% oferowanej sumy.
Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wybór oferenta bez względu na cenę. Kr. 1048-0

Ogłoszenie II

Zarząd Spółki Akcyjnej „Kawenczyńskie Zakłady Cegielniane Kazimierza Granzowa" zawiadamia, że Walne Zgromadzenie akcjonariuszy odbędzie się dnia 19 marca 1948 r. o godz. 10.30 w kancelarii notariusza Karola Hettlingera w Warszawie w gmachu Hipotcki (ul. Kapucyńska). Porządek dzienny: 1. Wybór przewodniczącego. 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu. 3. Rozpatrzenie stanu majątkowego Spółki oraz powzięcie uchwały co do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa, względnie likwidacji. 4. Udzielenie władzom Spółki pokwitowania, 5. Określenie liczby Członków Zarządu. 6. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7. Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Wolne wnioski Kr. 1063-1

Powszechny Dom Towarowy

OLSZTYN
Staromiejska 8

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty murarskie, stolarskie, szklarskie, malarskie, elektrotechniczne w budynkach Rynek 3.4 oraz Lelewela 10. Oferty w zalakowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na remont P.D.T." należy składać w sekretariacie (wejście od ul. Piastowskiej) do dnia 14 marca br. godz. 10. Podkładki przetargowe otrzymać można w Sekretariacie PDT. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone na konto B.G.K. 20 a/4 wadium w wysokości 2% sumy oferowanej.
Zastrzegamy sobie prawo:
1) dowolny wybór oferenta bez względu na cenę;
2) częściowego skorzystania z oferet;
3) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr 1033-D

SPAWALNICZE, CEMENTACYJNE
PROSZKI
do żeliwa i metali kolorowych
poleca
Inż. SZKLARZEWICZ
Warszawa, Jagiellońska 12. Kr 1061-0

Czytajcie „PROBLEMY"

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY
REDAKCJA: Warszawa, ul Marszałkowska 3/5 Telefony: 87-682, red gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16, tel. 87-112. Administracja czynna w godz. od 9—15, w sobotę od godz. 9—12
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa, ul Daszyńskiego 14

ADRESY:
Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel 871 12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel 857 93 i 887-708 Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom Stelmacha 16, tel 531-93, 50 79 — Katowice, 3 Maja 12 tel 309 74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź Piotrkowska 96 Redakcja 261-58, Administracja tel 123 38. — Wybrzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel 222-07. — Sopot, Pl Armii Czerwonej 74, tel 513-67. — Szczecin, Pl Hołdu Pruskiego 5. — Bydgoszcz. M Focha 6. — Kraków, Wielopole 1 tel 545-60 — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25 88 — Poznań, Marsz. Focha 14, tel 62-31

Miesięcznie pocztą na prowincję zł 120.—, z odbiorem na miejscu zł 100.— Zamówienia przyjmuje Dział Prenumeraty „Czytelnik", Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto P.K.O I-4092 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy", zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi zł 100.— plus zł 180.— koszta przesyłki (wg obowiązującej taryfy pocztowej).

CENNIK OGŁOSZEŃ
Drobne: 30 zł za wyraz poszukiwanie pracy 15 zł za wyraz minimum 10 słów maximum 40. Tłuste druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm szer 1 szpalty): za tekstem do 70 mm zł 60; 71—120 mm zł 80; 121—200 mm zł 100; 201—300 mm zł 130; ponad 300 mm zł 180; tekstowe do 70 mm zł 100; 71—120 mm zł 140; 121—200 mm zł 175; 201 300 mm zł 225; ponad 300 mm zł 300 miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi do 70 mm zł 60; 71—120 mm zł 75; 121—200 mm zł 120; 201 300 mm zł 150; ponad 300 mm zł 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr I 717 — Dział Ogłoszeń

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala w Warszawie, ul Daszyńskiego 16, I p., tel 857-93 i 887 08 oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5 Poznańska 38 Praga ul Targowa 67 (księgarnia Jeżowskiego) Księgarnie „Czytelnik" ul Nowy Świat 47 ul Marszałkowska 62 ul Puławska 49 księgarnia „Wolność" ul Marszałkowska 95; w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biura Ogłoszeń

„Czytelnik" Drukarnia nr 2

R-47968

KRAPKOWICKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Kaletach

ZATRUDNIĄ w PRZEDSIĘBIORSTWIE i w PODLEGŁYCH SOBIE FABRYKACH:

3 INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW, 2 INŻYNIERÓW wzgl. MAGISTRÓW chemii, 6 TECHNIKÓW-KONSTRUKTORÓW. 1 KIEROWNIKA ruchu (TECHNIK). 6 LABORANTÓW (LABORANTEK) 1 KSIĘGOWEGO, 1 KALKULATORA, 2 STENOTYPISTKI 6 KREŚLARZY.

Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne przyjmuje Wydział Personalny Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Kaletach. Kr 1052-0

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO w Łodzi

zatrudnia od zaraz:

1 inżyniera lub technika energetyki i ruchu
1 technika inwestycji i odbudowy
1 technika włókienniczego z ukończoną szkołą włókienniczą
1 głównego księgowego-bilansistę na wyjazd

Kr 1026-0

Zgłoszenia wraz z życiorysami składać do Wydz. Pers. Łódź, Gdańska 93

FABRYKA KALAFONII I PRZETWORÓW CHEMICZNYCH
W. BUSZKO i S-ka w Kozienicach, Warszawska Nr. 34

SPRZEDA:

6 BECZEK DĘBOWYCH pojemności ok. 40 hl. każda (stan dobry zużycie około 30 proc.)
3 KADZIE DĘBOWE pojemności 60 hl każda (zużycie ok. 50 proc.)
2 SORTOWNIK do jęczmienia — wymagające naprawy
1 MŁYNEK do mielenia jęczmienia — wymagające naprawy

nadające się dla browarów, drożdżowni, fabryk przetworów owocowo-jarzynowych, octowni i t. p. Kr 1040-0

Zakłady Przemysłowe „BORYSZEW" poszukują:

KSIĘGOWYCH, TECHNIKÓW-CHEMIKÓW, KREŚLARZY, GORZELANYCH, KALKOLATORÓW, MASZYNISTKI wykwalifikowane

Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw przesłać pod adresem: Belg Sp. Akc. Zakłady Przemysłowe Boryszew pod Zarządem Państwowym w Sochaczewie, ul. 15 Sierpnia Nr. 106, tel 25. 1193

Przetarg nieograniczony

Polski Bank Komunalny S. A. w Warszawie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony, na wykonanie robót budowlanych, w związku z częściowym wykończeniem gmachu Banku przy ul. Napoleona 7 w Warszawie.
Slepy kosztorys na wymieniony wyżej przetarg otrzymać można w Polskim Banku Komunalnym, pl. Napoleona 7, w godz. 9 — 14 codziennie począwszy od dn. 11 marca 1948 r.
Oferty w zalakowanych kopertach opatrzonych napisem: „Oferta na roboty budowlane w gmachu Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie", należy składać w lokalu Banku, pl. Napoleona 7, do dnia 20 marca 1948 r. godz. 11-ta. Tegoż dnia o godz 12-ej nastąpi otwarcie kopert. Do koperty należy włożyć kwit na złożone w Banku wadium w wysokości 2% sumy oferowanej.
Polski Bank Komunalny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia częściowego lub całkowitego przetargu, oraz zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót bez podania przyczyn i bez prawa jakiegokolwiek roszczenia ze strony oferentów. Kr. 3473-1

Ogłoszenie o przetargu

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego Oddział w Radomiu, ul. Limanowskiego 9, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:
1) 1 maszynę do pisania ze średnim wałkiem;
2) 1 maszynę do liczenia na 4 działania F-my „Facit";
3) 1 powielacz;
4) 2 biurka;
5) 2 stoły biurowe.
Oferty należy składać w terminie do 16 marca b. r.
Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia oferty, bez podania przyczyny i wybór oferenta bez względu na cenę. Kr. 1045-1

Fabryka Kalafonii i Przetworów Chemicznych W. Buszko i S-ka w Kozienicach, Warszawska 34, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę sosnowej karpiny przemysłowej loco stacja kolejowa Kozienice lub loco plac fabryczny.
Oferty pod powyższym adresem należy składać do dnia 25 marca 1948 r. godz. 10-tej, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.
Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. Kr. 1039-0

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA ZAOFIAROWANA

Górnośląskie Wytwórnie Farb i Przetworów Chemicznych w Katowicach-Ligocie, ul. Ligocka 103 poszukują 1 technika-mechanika na stanowisko kierownika ruchu maszynowego, 1 biegłą maszynistkę. Kr. 1050-1

Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne przyjmą natychmiast technika budowlanego na stanowisko kierownika Oddziału Gospodarczego. Podanie wraz z życiorysem składać osobiście w Biurze Personalnym, Łódź, Skrzywana 9. Kr. 1047-1

Potrzebny księgowy(a). Zgłoszenia Towarzystwo Importowo - Eksportowe. „Eterna", Marszałkowska 97. Kr. 1038-0

PRACA POSZUKIWANA

Ekonomista z wieloletnią kierowniczą praktyką w dziedzinie organizacji przedsiębiorstw, księgowości, podatków, znający języki obce, obejmie odpowiednie stanowisko. Łaskawe oferty pod „Etyczny" — „Impet", Sikorskiego. Kr. 927-0

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Ostrowiec na nazwisko Dąbrowski Stanisław zam. w **Hlowie** gm. Pędkowice pt. Boria pow. Iłżecki woj Kieleckie Kr. 1060-1